

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

## Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . . . . 6 K,
półrocznie . . . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . . . . 12 K,	miesięcznie . . . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował koncypistami Namiestnictwa praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Ludwika Freindla, dr. Maryana Sobolewskiego, Aleksandra Ulma, Stanisława Agopsowicza, Edwarda Nowaka, Zbigniewa Józefczyka, Bronisława Komornickiego, Włodzimierza Krzyszkowskiego, Daniela Rodicha de Berlinenkampf, dr. Edwarda Rittnera, Stanisława Ponurskiego i Stanisława Barbackiego.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 października.

### Delegacye.

#### Z węg. komisji spraw zagranicznych.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Delegacyi węgierskiej del. Kossuth wystąpił z zarzutem, że *exposé* hr. Aehrenthala w wielu punktach jest niedostateczne. Mowca zapytuje, dlaczego hr. Aehrenthal wybrał na aneksyę chwilę, w której Turcja z powodu zamieszek wewnętrznych była osłabiona i należało obawiać się komplikacji ze strony mocarstw zagranicznych.

Del. Nagy wyłuszczył prawnopanstwo historyczne prawa Węgier do Bośni i Hercegowiny.

Del. hr. Tisza wyraził uznanie z powodu przeprowadzenia aneksyi, ale zastrzegł się przeciw użyciu przez hr. Aehrenthala w

*exposé* nazwy „gabinet wiedeński“, co zagrażać mogłoby wywołanie wrażenie, jakoby Rząd austriacki był czynnikiem wyłącznie rozstrzygającym w zagranicznej polityce Monarchii. Co do stanowiska prawnopanstwowe Węgier w sprawie Bośni i Hercegowiny, to na razie w interesie Węgier leży nieporuszanie tej sprawy, jednakże Węgrzy nie dopuszczają do żadnego kroku, który przesądzałby rozwiązanie tej sprawy. Mowca wyraża hr. Aehrenthalowi uznanie za utrzymanie trójprzymierza i polepszenie stosunku Monarchii z Włochami.

Hr. Aehrenthal oświadczył, że dziwne to przecie, iż del. Kossuth, który był członkiem rządu węgierskiego podczas aneksyi i kroki rządu wspólnego popierał, dziś krytykuje wybór chwili, w której aneksyę przeprowadzono. O rokowaniach, przeprowadzonych z rządami europejskimi, nie może P. Minister dać wyjaśnień, bo rokowania te były poufne.

Na zapytanie, czy istnieje jeszcze *entente* bałkańska z Rosyją, hr. Aehrenthal oświadczył, że ze względu na zmienione stosunki polityczne w Turcji *entente* ta jest bezprzedmiotowa. Stosunki Monarchii z Rosyją są zadowalające. Oba Rządy ubiegłej zimy przy sposobności podjęcia na nowo normalnych stosunków dyplomatycznych przyszły do przekonania, że niema sprzeczności w ich interesach na półwyspie bałkańskim.

Co do pogłosek o konwencji tureko-rumunskiej, mowca musi oświadczyć, że Rumunia pogłoskom tym już zaprzeczyła. Bajki o konwencji szerzą żywiły, w których interesie leży krzewienie niepokoju, albo którym zależy na tem, aby rozbiły się usiłowania Turcji o zaciągnięcie pożyczki w Paryżu. A że Rumunia utrzymuje dobre stosunki z Turcją, to jeszcze nikogo nie powinno przerażać.

Także pogłoski o zbliżeniu się, a nawet przyłączeniu Turcji do trójprzymierza nie mają podstaw. Jest to chyba *balon d'essai*, celem wywołania zaniepokojenia. — Stosunki Austro-Węgier z Turcją są jasno określone. Życzymy sobie — mówił hr.

Aehrenthal — na Wschodzie pokoju i utrzymania *status quo*; życzymy sobie także, aby Turcja pracowała pomyślnie nad skonsolidowaniem swych stosunków. Takie same stanowisko zajmują i nasi sojusznicy.

Na zapytanie del. hr. Battyaniego, jakie Rząd austro-węgierski zajmie stanowisko wobec Portugalii, oświadczył hr. Aehrenthal, że zajmuje wobec Portugalii stanowisko wyzeczkujące, aby przekonać się, jak się stosunki w Portugalii rozwijają i jakie naród portugalski zajmie stanowisko w drodze legalnej wobec nowego rządu. Poseł austro-węgierski otrzymał instrukcje w sprawie strzeżenia interesów obywateli austro-węgierskich i utrzymywania stosunków z rządem, który obecnie istnieje.

Po tych wywodach P. Ministra spraw zagranicznych szef sekcji hr. Esterhazy oświadczył, że wyrażenie „gabinet wiedeński“ jest zwrotem stylistycznym, jak gabinet londyński lub paryski.

Del. hr. Tisza prosił, aby podobnych zwrotów nie używano na przyszłość.

Następnie oświadczenie P. Ministra hr. Aehrenthala przyjęto z podziękowaniem do wiadomości i wyrażono P. Ministrowi uznanie.

Dziś zbiera się komiara na dalsze obrady.

#### Z węg. komisji wojskowej.

Podaliśmy już wczoraj w depeszach początek *exposé* jakie w wojskowej komisji Delegacyi węgierskiej wygłosił P. Minister wojny gen. Schönaich. Wspomniał o zarządzeniach wojskowych z powodu aneksyi i oddaniu części floty do służby, P. Minister omawiał z kolei dalsze następstwa aneksyi Bośni i Hercegowiny, poczem zaznaczył, że w przyszłych budżetach następstwa te wywołają jako trwały wydatek na cele organizacyjne sumę 10 milionów koron rocznie. Po wyczerpującem przedstawieniu wszystkich urządzeń wojskowych, poczynionych w ostatnich dwu latach, oświadczył P. Minister, że udzielanie żołnierzom urlopów podczas żniw okazało się pożyteczne, jednakże dalej w tym kierunku

ku, niż dotąd, Zarząd wojskowy pójść nie może.

P. Minister zakończył oświadczeniem, że następstwem aneksyi jest przede wszystkim polepszenie bitności armii. Pozostaje wszakże jeszcze wiele spraw do załatwienia, a między innymi: polepszenie awansów, ubezpieczenie podoficerów i t. d. W końcu zaznaczył P. Minister, iż uważa jako drugie następstwo aneksyi to, że dalszy rozwój siły zbrojnej nie może być wstrzymany.

Del. Heltai wniósł, aby P. Minister wojny przedłożył Delegacyom inwentarz wszystkich zapasów wojennych tak, by delegaci mogli inwentarz ten poddać rewizji.

Po krótkiej dyskusji odroczono dalsze obrady komisji do 21 b. m.

## Sprawy sejmowe.

(Akcya kraju na polu popierania przemysłu).

□ Komisja przemysłowa sejmowa wygotowała na podstawie referatu p. Battaglii sprawozdanie o czynnościach Wydziału krajowego w zakresie popierania przemysłu. Sprawozdanie to opracowane z fachową znajomością przedmiotu, zawiera na wstępie bardzo obfity materiał o rozwoju przemysłowym kraju w ostatnim roku, o nowych przedsiębiorstwach przemysłowych. Na podstawie tych danych, przychodzi komisja do przekonania, że mimo różnych niekorzystnych warunków przyrost w naszym przemyśle fabrycznym większym i mniejjszym przewyższa znacznie ubytki, dostarczając dowodu jego żywotności i zdolności rozwojowej.

W sprawie popierania przez Wydział krajowy przemysłu przez udzielanie pożyczek, konstatuje komisja przemysłowa, że znosi się obecnie na odmowę całego szeregu podań o pożyczki, nie dlatego, jakoby z punktu widzenia ekonomicznego ogólnego lub indywidualnego na nie niezasługiwały, lecz jedynie dla braku płynnych środków. Komi-

## WYSTAWA PAMIĄTEK WIELKOPOLSKICH.

Ukryte w archiwum na zamku Przemysław, rzadko dostępne szerszej publiczności, ukazała nam wystawa w muzeum cesarza Fryderyka ciekawe i cenne zabytki z przeszłości Wielkopolski.

Leżą w gablotach niemi świadkowie minionych czasów, pergaminny poślizg, spłowiak, zdobne w piękne inicjały, królewskie podpisy, woskowe pieczęcie, przywileje, świadectwa służby, potwierdzenia prawowitego urodzenia, plany i widoki dawnego Poznania.

W odległe czasy przenosi nas najstarszy zabytek archiwalny, dokument fundacyjny miasteczka Łekna, wystawiony przez Jana, biskupa gnieźnieńskiego 1153 r. Dalej dokumenty zakonne klasztoru Dominikanów poznańskich, (1528 r.) kapituły gnieźnieńskiej, (1778 r.) poznańskiej, (1425 r.) arcybiskupa Łatańskiego, (1532 r.) klasztoru mogileńskiego, (1463 r.) koronowskiego, (1596 r.), oraz osób prywatnych, kasztelanów, wojewodów, bractw, cechów, miast i miasteczek, jak Kościanek, Wronek, Wschowy, Zaborowa i innych.

Osobna gablota zawiera akta piśmienne królewskie i książęce od Konrada Mazowieckiego (1220 r.), księcia Przemysława II. (1294 r.), Salomei, wdowy po księciu Ziemomyśle kujawskim (1288 r.) począwszy, po przez szereg królów polskich do Stanisława Augusta. Przy dokumentach powyższych wiszą dobrze zachowane pieczęcie, umocowane na sznurkach, nieraz opatrzone puszką ochronną z drzewa lub blachy. Ciekawą jest duża pie-

częć Kazimierza Wielkiego, t. zw. majestatyeczna, t. j. pieczęć królewska, wyobrażająca Kazimierza na tronie z berłem w ręku, pieczęć Władysława Jagiełły i pieczęć Stanisława Poniatowskiego przy akcie z 1791 r., zachowanym w tece, na której wyciśnięty herb królewski Ciołek.

Większa część dokumentów ówczesnych odznacza się piękną ornamentacją o silnem poczuciu artystycznym, jak akt Augusta III. z 1732 r., o barwnym inicjale, Orła i Pogoni, potwierdzający przywileje nadane Środzie przez Zygmunta I. Lecz najpiękniejszym jest cenny dokument Jana III. z 1692 r., nadający Rafałowi Leszczyńskiemu, ojcu króla Stanisława, w dowód zasług położonych w wojnie tureckiej, godność generała wielkopolskiego. Tekst dokumentu z podpisem królewskim Johannes Rex, ujmując przepyszny ornament. Na złotem tle buławy, tarcze, szable i kopie na krzyż złożone, przyłbice zdobne w pióropusze, tureckie turbany, oznaki rycerskie, emblematy zwycięstw i bojów. Górą herb Leszczyńskich, głowa żubra z pierścieniem w nozdrzach.

Nietylko królewskie, lecz prywatne dokumenty zawierające zapisy na rzecz kościołów, klasztorów, osób świeckich, nadające statuty i przywileje cechom, ozdabiano artystycznie. Tak mamy nadanie statutu cechowi garncarskiemu we Wrześni przez Pawła Działyńskiego 1689 r., zmianę statutów pleszewskiego cechu piwowarów roku 1630 przez Piotra Sieniutę, dziedzicznego pana na Pleszewie, Kobylinie, Zdunach, Baszkowie, potwierdzoną później (1784 r.) przez Makarego Gorzeńskiego; akt darowizny Franciszka Sędziwoja, kasztelana poznańskiego, kawału gruntu w Runowie Michałowi Glecmerowi (1653 r.).

Również bogatym kolorowanym ornamentem odznacza się dokument z 1608 r., potwierdzający założenie stowarzyszenia ku-

ceci Panny Maryi przy Kolegium Jezuitów w Poznaniu, wystawiony w Rzymie przez Kłaudyusza Aquavivę, jednego z najdzielniejszych generałów zakonu. Dalej akt z 1689 r. Kazimierza Patrociekiego, proboszcza kępińskiego, wzywający duchowieństwo, aby nie przeszkadzało Żydom w wykonywaniu ich religijnych obrzędów.

Ciekawym jest także nie dla ornamentu tylko, lecz jako typ ówczesnych aktów piśmiennych osób prywatnych, dokument z 1794 r. Adama z Mielżyna i Agnieszki z Jemielskich Złotnickich, dziedziców dóbr Rostęrowa i „inszych“, nadający przez wzgląd na „Podeiwość, Rozeznanie y Stateczność Uciwego“ Pawła Sreciera temuż sołtysostwo, z którego dóbr „wolno mu będzie zażywać, użytkować, profitować y według swej woli używać do ostatnich dni swych“.

Smutniej wyglądają przy dokumentach prywatnych uczciwie po polsku „w Imię Pańskie Amen“ pisanych, świadectwa w języku niemieckim, jak potwierdzenie prawowitego urodzenia Jana Lindnera, podpisane przez Macieja Tadeusza z Malczewa Skarbek Malczewskiego, kasztelana santoskiego, dan w Cwiercinie 1764 r. Świadeetwo Ignacego Manulewicza wystawione przez Knopfa, nadwornego ogrodnika hrabiny Justyny Działyńskiej, pani rozległych włości, jak opiewa dokument, dziedziczki na Konarzewie, Kórniku i Bninie (1823 r.). Uderza tu śliczny ornament, częściowo kolorowany, otaczający rękopis. Wiją się wieniec róż, zwieszają lekkie girlandy, z koszuw syją się kwiaty, wiotkie palmy strzelają ku górze, a w pośrodku herb Działyńskich.

Ze starych rękopisów i druków wyróżnia się pięknie zdobiony kancjonał z Strzelna z XVI. wieku, dyplom doktorski Andrzeja Coclerusa ze Sremu, wystawiony przez Uniwersytet w Perugii 1584 r., książka do nabożeństwa „la journée du Chrétien“, dru-

kowana w królewskiej drukarni w Poznaniu 1778 r. i „Horae subeivae“ szmatulanina Jana Jonstona „Poloni Philosophi et Medici Lesnensis“, drukowane w Lesznie 1639 r.

Najcenniejsze jednak dla miasta samego zabytki stanowią księgi radzieckie rozpoczęte w 1398 i doprowadzone do 1448 r. pisane gotykiem, niestety w języku niemieckim, księga statutów miasta rozpoczęta w XVI. wieku, sięgająca do połowy XVIII. w. i kodeks prawa magdeburskiego. Ów kodeks, który wraz z napływem Niemców wprowadził i rozpowszechnił język niemiecki w urzędach, na co już w owe czasy napadał świątły wojewoda poznański, Jan Ostroróg, pełen godności i dumy narodowej, oburzając się na przenoszenie żywemu obcego prawa na grunt polski, gromiąc surowo zwyczaj szukania sprawiedliwości w Magdeburgu, jak mówi, u ludzi prostych, którym daleko do stanu uczonych. Księgę tę założono z końcem XIV. w.; w drugiej połowie XV. w. wписыwano w nią wyroki sądów ławniczych Poznania i innych miasteczek.

Jest jeszcze (po łacinie) księga przywilejów miasta od XVI. do XVIII. w. i najstarszy zabytek poznański z 1254 r., także po łacinie, wczesnym prostym gotykiem pisany. W nim bracia Bolesław, książę kaliski i Przemysław, książę wielkopolski — co miasto rozbudował, wznosił zamek przemysłowy, sprowadzał osadników niemieckich i obdarzył ich prawem magdeburskiem — potwierdzają przywileje nadane przez rodziców Dominikanom poznańskim. Na mocy owych przywilejów kupcy przyjeżdżający na odpust, zwalniani bywali z podatków.

(Dokończenie nastąpi).

Aniela Koehlerówna.



sy, aby zapobiedz tej stagnacji, postanowiła, aby Sejm polecił wydziałowi krajowemu zaciągnięcie w roku 1911 na ciężar funduszu pożyczkowego przemysłowego pożyczki w wysokości miliona koron w Banku przemysłowym lub innej instytucji finansowej, spłacalną z przyszłych wpływów tego funduszu. Wydział krajowy zastanowił się ma zarazem nad sposobami dalszego zasilania tego funduszu bądź przez zaciągnięcie w Banku krajowym lub przemysłowym pożyczek, na których podstawie banki te mogłyby emitować obligacje bankowe, fundowane bądź przez wydawanie przemysłowcom promes na pożyczki z funduszy przemysłowych, płatnych w ratach lub w późniejszych latach, a mogących być reskontowanymi w Banku przemysłowym lub w innej drodze.

Komisya porusza następnie potrzebę częstszego zwoływania posiedzeń kraj. komisji przemysłowej, oraz uproszczenia całej manipulacji biurowej w departamencie przemysłowym Wydziału krajowego i krajowej komisji dla spraw przemysłowych i połączenia agent tych organizacji w jednym biurze fachowem.

Komisya domaga się następnie rychłej organizacji biura statystyczno-informacyjnego przy kraj. komisji przemysłowej i wyraża ubolewanie, że Wydział krajowy mimo wstawiania do budżetu za r. 1910 kwoty 8000 kor. na stypendya dla ludzi, oddających się wyższemu studyum ekonomicznemu, nie rozisał dotąd konkursu na te stypendya. Brak takich ludzi z każdym rokiem dotkliwsi się stają, gdyż w miarę ożywienia się rozwoju gospodarczego, mnożą się stanowiska, takich kwalifikacyj wymagające, a kandydatów odpowiednich na nie jak nie było tak nie ma. Komisya przemysłowa domaga się dalej uchwalenia przez Sejm polecenia Wydziałowi krajowemu, aby wpłynął na Bank przemysłowy, iżby przedmiotem jego szczególnych starań stało się finansowanie krajowych przedsiębiorstw przemysłowych powstających i istniejących przez ściąganie kapitalistycznej klienteli do udziału w tych przedsiębiorstwach, formowanie Towarzystw akcyjnych, spółek z ograniczoną poręką, umieszczanie akcyj i udziałów takich przedsiębiorstw, zawiązywanie czasowych syndykatów portfelowych w tym celu. Bank przemysłowy ma dalej zainicjować akcyję banków i instytucyj, pracujących dla wielkiego i średniego przemysłu, w kierunku utworzenia wspólnego biura studyów i ekspertyz oraz inicjatywy w dziedzinie wielkiego przemysłu.

We Lwowie powstaje ma Dom warsta-

towy dla pomieszczenia warstatów i mieszkań rękodzielniczych jako fundacya dla pomieszczenia warstatów i mieszkań rękodzielniczych, przy gwarancji kraju i Państwa. Mimo tej gwarancji sfinansowanie tej instytucji w naszych bankach napotyka na trudności. Komisya domaga się, aby Wydział krajowy wpłynął na krajowe instytucje finansowe w tym kierunku.

Komisya wiadomo, że Towarzystwo kolonizacji żydowskiej, znane pod skróconą nazwą „Ica“ byłoby skłonne przeznaczyć bardzo znaczne fundusze na akcyję, zmierzającą do podniesienia i rozszerzenia przemysłu domowego w Galicji, pod warunkiem, by na czele akcyi tej stanął bądź sam kraj, bądź komitet złożony z poważnych reprezentantów ludności żydowskiej i chrześcijańskiej przy udziale zastępców kraju, by przemysł ten — n. p. zorganizowany sposobem nakładczym krawiectwo, — zatrudniał znaczną liczbę robotników, przynajmniej w połowie żydowskich. W tym kierunku ma przeprowadzić Wydział krajowy rokowania i zdać sprawę Sejmowi.

Równocześnie komisya wnosi uchwałę nie rezolucyj do Rządu, aby podwyższył wydatnie dotację dla stałego funduszu przemysłowego, oraz wyrobił krajowi wydatny udział w t. zw. funduszu taks dworskich, przeznaczonym na popieranie przemysłu artystycznego.

Następnie jest wezwanie do Rządu, aby w traktowaniu sprawy monopolu na zapalki liczył się z tym faktem, iż obecna niepełność przyszłości, a zwłaszcza jej przewlekanie zagrażają poważnie bytowi galicyjskich fabryk zapalek. Sprawozdanie obejmuje wreszcie wezwanie do Rządu, o przeprowadzenie decentralizacji kompetencji rozdawnictwa dostaw państwowych i wprowadzenie przy dostawach tych ułatwień dla naszego przemysłu krajowego.

## Z Sejmów krajowych.

Na wczorajszym posiedzeniu subkomitetu komisji ugodowej Sejmu czeskiego uczynił p. Frengel imieniem Niemców wniosek podziału Wydziału krajowego na sekeye narodowe. Kurya czeska wybierałaby członków czeskiej sekeyi, niemiecka zaś Niemców na członków sekeyi niemieckiej. Członkowie wielkiej własności przyłączyliby się odpowiednio do swej narodowości do jednej lub drugiej sekeyi.

P. Forzt zaproponował, aby wniosek p. Frengla przetłumaczono na język czeski i oświadczył, że ponieważ wniosek ten żąda rozdziału terytoryalnego narodowego, zatem w obecnych warunkach jest nie do przyjęcia.

Także inni czescy członkowie komisji przemawiali przeciwko wnioskowi p. Frengla, nazywając go niejasnym, przedwczesnym i wykazując, że nie nadsia się do dyskusji. Wielka własność oświadczyła, iż swe stanowisko wobec tego wniosku objawi dopiero na następnym posiedzeniu.

\*

Sejm dolno-austriacki przyjął wczoraj wniosek z wezwaniem Rządu do uwolnienia wspólnych pastwisk gminnych od podatku gruntowego.

Pp. Licht i tow. uczynili wniosek, aby ta kwota, która przeznaczona była na budowę kanałów w Austrii Dolnej, użyta została na regulacyę rzek, jako rekompensata za zaniechanie budowy kanałów.

\*

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu istryjskiego przyszło do burzliwych scen. Chorwaci zgłosili 60 nagłych wniosków i przemawiali po chorwacku.

Marszałek oświadczył, że nie rozumie po chorwacku i nie może odpowiadać na zapytania, wystosowane w języku niezrozumiałym.

Wywołało to wielką wrzawę na ławach posłów chorwackich, którzy przypuścili do trybuny szturm, podarli akta, rzucali na stół przydykany różnymi przedmiotami, zerwali zielone sukno ze stołów i t. d. Przyszło w końcu do starcia z posłami włoskimi.

Przewodniczący zarządził przerwę, poczem przedstawiciel Rządu ogłosił zamknięcie Sejmu.

## Rozbiór Persyi.

Zdaje się, że dla potężnego niegdyś państwa szachów wybiła ostatnia godzina.

Anglia uczuła się nagle dotknięta nieładem i brakiem bezpieczeństwa w południowych dzielnicach kraju i oświadcza, że jeśli w krótkim czasie nie zmienią się stosunki, to użyje własnej siły zbrojnej dla przywrócenia spokoju. Znaczy to innymi słowy: Anglia zdąży do okupacji. Jeśli zaś pogroźki jej spełniły się, wówczas niezawodnie i Rosya porzuci rolę obserwatora, wojska zaś jej skupione obecnie w północno-zachodniej czę-

ści kraju, zaleją całą północną Persyę. W ten sposób nastąpiłby bez wielkiego hałasu po bratersku przeprowadzony podział kraju.

Szach mógłby dalej używać sobie tytułu króla królów, ale królestwo jego byłoby w powietrzu i kwestya czasu stałoby się nawet zniknięcie owej formy ułudnej.

Anglia, co prawda, groźbę swą złagodziła przez dodanie skromnego „jeżeli“, wiadomo jednak, że takie zawarunkowanie stylistyczne w praktyce małą ma wartość. Wiadomo dalej, że warunek postawiony przez Anglię może okazać się bardzo elastycznym w interpretacji, bo pojęciom ładu i bezpieczeństwa nigdy nie można dość ściśle wyznaczyć zarysów. A zresztą jakże ma porządek u siebie zaprowadzać państwo, któremu brak środków do pokonania tego problemu? Gdyby środki te były, gdyby władza dostatecznie okazała się sprężystą, nie doszłoby przecie do tego stanu upadku, w jakim Persya znalazła się obecnie.

Upadek niepodległości Persyi, tak prawdopodobny wobec ostatniej noty, iż liczyć się już z nim trzeba, byłaby bardzo doniosłym zdarzeniem ze stanowiska międzynarodowego. Zachnęłaby się na to przedewszystkiem Turcyja, obecnie bowiem poczucie wspólności wyznawców Islamu jest bardzo silne, a także z tej przyczyny, iż wcale pożądane być nie może rządowi ottomańskiemu, by u wschodniej granicy państwa stanął żołnierz angielski, a zatoka perska dostała się pod panowanie W. Brytanii. Niewiadomo również, co w takim razie stałoby się z Urmiją zajętą podczas zamieszek zeszłorocznych przez wojska padyszacha.

Rozbiór Persyi byłby dalej ekonomiczną klęską dla Niemiec. W ostatnich czasach handel i przemysł niemiecki utworzył sobie z Persyi bardzo rentowny targ zbytu. Targ ten musiano by jednak zwinąć, gdyby Rosya i Anglia dyktować miały tam swą wolę, bo rzecz jasna, że one starałyby się o ciągnięcie zysków przedewszystkiem dla siebie samych. Także dla kolei bagdadzkiej, w której Niemcy umieścili olbrzymie kapitały, wcale nie byłoby to pożądane, by Anglia opuściła terytorium, na którym znajduje się ujście owej kolei.

Linję ewentualnego podziału Persyi pomiędzy Anglię i Rosyję wyznaczyła już ugoda z 31 października 1907, niema więc obawy by państwa te posprzeczały się z sobą o podział i tym sposobem umożliwiły komuś trzeciemu zagarnięcie korzyści.

8)

## NA ROZSTAJNYCH DROGACH.

(Henry Bordeaux: *La croisée des chemins*).

### III.

#### Dwie drogi.

(Ciąg dalszy).

Pani Rouvray, która zawsze starała się usunąć na plan ostatni, obecnie, podnieciła się własnymi słowami. Płomień miłości i wierności pozagrobowej zabłysnął na jej wychudłej twarzy. „Zapomnienie o sobie...“ Paskal nie mógł słuchać pochwały tej wrzekomej cnoty, bez zbuntowania się.

— A jaki był dumny z ciebie! — do-dała matka.

Przypomniał sobie ostatni list odebrany od ojca, który uraził go po dwakroć i odpark: — Moja teza nie zrobiła mu przyjemności.

— Owszem; ale był zdania, że za mało czyniłeś różnicy pomiędzy chorobami nerwowymi i za mało zwracałeś uwagi na ich przyczyny moralne. Zresztą, nie rozumiem się na tem.

— To nie może być przedmiotem rozprawy.

— Ja nie wiem. On jednak żył dłużej od ciebie; widział dalej.

Czy należało dłużej mówić o przedmiocie, którego zdawało mu się, że był pewny, a o którym nie mógł rozprawić w tej chwili bez urażenia uczuć matki, bez urażenia siebie samego w miłości synowskiej, tak teraz boleśnie świeżą żałobą dotkniętej. Pozostawał drugi punkt drażliwy tego listu.

— A moje małżeństwo? jak przyjął tę wiadomość?

Pani Rouvray zamilkła. To przypomnienie narzeczeństwa odnawiało inną troskę. Cała dusza biorąca udział w ciężkiej walce, spowodowanej sytuacją rodzinną, cierpiała też wskutek nagłego postanowienia Paskala, powziętego bez porady rodziców, a które on im oznajmiał jako wypadek najnaturalniejszy w świecie. Myślał tylko o sobie samym, nie rzucając okiem wstecz na starzejącego się

ojca i na młodsze rodzeństwo, których droga może nie miała być tak usłana różami, jak jego własna. Po raz pierwszy doktor czuł się zachwiany w swoim ojcowiskim zaufaniu do syna.

Wszystkiego tego pani Rouvray nie śmiała wypowiedzieć głośno. Paskal z pewnością zmartwił by się jeszcze więcej, gdyby się dowiedział, że zasmucił ojca właśnie w chwili, gdy śmierć już na niego czyhała. Gdy matka ciągle milczała, Paskal począł nalegać. W bezwiednym swoim egoizmie sądził przeciwnie, że ostatnią radością ojca musiała być wiadomość o zaręczynach syna. Wkońcu, matka dała mu wymijającą odpowiedź:

— Nie zaliśmy jeszcze twojej narzeczonej. Pragnęliśmy twego szczęścia.

Pospieszyl z tego skorzystać:

— Czy chcesz mamę, abym ją zaprosił, by tu przyjechała na parę dni z państwem Avenière? W ten sposób poznasz ją lepiej. Pokochasz ją.

Czoło pani Rouvray się zachmurzyło. Czy mogła już teraz przyjmować tych obcych ludzi, tę nieznaną młodą dziewczynę? Czyż trzeba będzie tak prędko oderwać się od wspomnień, które ją absorbowwały, w których się zatapiała, bo ją po raz ostatni zbliżały do tego, który odszedł? Syn tego po niej wymagał. On mógł, powinien był wrócić do normalnego trybu życia. Nie odmówi więc, odmówić nie może. Ale inny jeszcze obowiązek, o którym on nie wiedział, ciążył na niej.

— Masz słusność — potwierdziła nie okazując smutku, który ją przynębiał. Zaprosisz ich w moim imieniu. Ciotka Zofia poczeka. Miała zamiar przybyć z Grenoble przy końcu tego tygodnia.

Była to jej starsza siostra, która od najdawniejszych czasów spędzała letnie miesiące w La Colletière.

— Och! — odrzekł z odeieniem złego humoru — ona może poczekać. I tak dość długo tu siedzi co roku.

— Jeżeli przyjeżdża co roku, to dla tego, że potrzebuje tego. Jej syn, Edward, zrujnował ją. Czyż o tem nie wiesz?

— Ach! — szepnął tylko.

Nigdy nie zastanawiał się nad tą sprawą. I oto nagle, choć nieco późno, dowiadywał się o całej sytuacji, przeciążonej obowiązkami, których się nie domyślał, a które śmierć dopiero mu ujawniła. Wszak jeszcze

we wczorajszej poecie znalazł dwa listy od krewnych biednych, od chorej kuzynki i kuzyna w nędzy, którzy prosili, domagali się nawet jako należnej im z prawa zapomogi, bo ją zawsze od nieboszczyka otrzymywali. Żałoba ich nie powstrzymywała: życie ma inne potrzeby, niż śmierć. Wszak wzywano go i nie mógł się od tego wymówić, do użyczenia porady za darmo, a także i lekarstw pewnemu robotnikowi z Charavines, zajętemu w fabryce papieru, którego maszyna zraniła. Wieśniacy okoliczni przechodzili prosić go o poradę, tak samo, jak zbiegali się do jego ojca. I miał wizję potężnego drzewa, które gałęziami swemi ochraniało całą okolicę. Nie-szczęśliwi, znuzeni walką życiową, szukali jego cienia. Podcięte drzewo runęło. Czy je dna gałąź zastąpić zdoła całe drzewo? Cała ta klientela czując konieczną tego potrzebę, spodziewała się tego, wzywała go natęczywie. A więc, ponieważ był synem takiego człowieka, Paskal miałby być zmuszony oddać się na usługi tym ludziom, dla których nie czuł nic więcej, prócz głębokiej obojętności? Okolica długo żyła kosztem rodziny Rouvray. Ale przodkowie mogli rozdawać swój majątek, bo istniał. Ojciec jego był wyzyskiwany i przez słabość lub fałszywy punkt honoru poddał się temu. Nie, nie, on nie myśli przeciągać dalej tej nierozsądnej tradycyi. Trudno przecież, aby rodzina, którą powodzenie w przedsiębiorstwach postawiło w pierwszym rzędzie społecznym, zachowywała i spełniała swoje zobowiązania nawet wówczas, gdy środków na to braknie! Każdy niech o sobie pamięta. Podobają się było ojcu nałożone na siebie ofiary, przechodzące siły: on przynajmniej nie przyjmie na siebie żadnych niepotrzebnych ciężarów. Własny cel jego życia nakazuje mu odrzucić od siebie te kłopoty. Nie osłabi się, rozpierzchając swoje siły. Będzie samym sobą, a nie odbiciem przeszłości. Po-przyśiągł to sobie i przysięgi tej bądź cobądź dotrzyma.

W ten sposób podniecał się w postanowieniu osobistej obrony, gdy matka sądziła, że on się skupił w czei dla zmarłego ojca. Z zamyślenia wyrwało go pytanie:

— I jakże myślisz postąpić?

Odpowiedział z goryczą:

— Ależ wyjadę do Paryża, żeby ustąpić ciotce Zofii.

Jakże dalecy byli od wzajemnego porozumienia!

— Nie to chciałam powiedzieć — rze-

kła matka ze smutkiem. — Przeciwnie, wo-lałabym poznać twoją narzeczoną.

— Lepiej będzie, gdy wrócę do Paryża. Mam tam różne interesy do uregulowania....

— Przed wyjazdem?

Spojrzał zdziwiony.

— Przed wyjazdem? Co chcesz przez to powiedzieć, mamę? Nie myślę opuszczać Paryża, przeciwnie chcę się tam urządzić. Muszę wyszukać apartament z Laurą, wybrać meble.

— Ach! — zawołała.

I zbierając się na odwagę, ona, zawsze tak pełna rezerwy, tak nieśmiała zazwyczaj, zdecydowała się na nareszcie na wypowiedzenie myśli, które ją trapiły i do których przyznać się nie śmiała od początku tej rozmowy:

— Spodziewałam się, że może zechcesz osiąść w Lugdunie po twoim ślubie. Bez wątpienia byłbyś pozyskał w bardzo krótkim czasie najlepszą część klienteli twego ojca. Ceniono go wysoko, a ludzie u nas bywają bardzo wierni swoim tradycjom. Twoje powodzenie w Paryżu bardzo by ci tu posłużyło. W takim razie prowadziłbyś dalej dzieło uregulowania naszych interesów, rozpoczęte przez nas przed laty. Jeżeli tu wrócisz, wszystko to będzie możliwe. Jeżeli nie wrócisz...

Nie skończyła zaczętego frazesu. Ten projekt, wyrażony przygłuszonym głosem, projekt, który mu już na myśl przychodził, lecz nad którym nie mógł się zastanawiać, gdyż jego karyera i ambicja na tem by ucierpiały, tak samo jak upodobania Laury — ten projekt nie był do urzeczywistnienia i Paskal pospieszyl natychmiast odrzucić go z pogardą:

— Moje życie do mnie należy!

Jakże stanowczo brzmiały te wyrazy w jego ustach! Chęć złagodzić nadto surowe wyrażenie, dodał ze współczuciem:

— Nie trzeba się niepokoić, mamę. Zdała będę czuwał nad tobą, nad Klarą i Gerardem. Nie opuszczę was.

Ale w uszach jej brzmiało jeszcze stanowcze jego oświadczenie.

— Tak, życie twoje należy do ciebie.... Twój ojciec żył także własnym życiem....

(Ciąg dalszy nastąpi).



Londyn. Gdy dzienniki konserwatywne w nocy Anglii do Persyi upatrują konieczną zmianę polityki angielskiej, *Daily News* piszą, że taka polityka musi doprowadzić do podziału Persyi.

*Daily Graphic* tak się wyraża: Jeżeli ultimatum będzie wykonane, Persya zostanie wykreślona z rzędu państw niezawisłych. Zdobyte południowej Persyi nie przyjdzie łatwo; rząd przyjął na się wielką odpowiedzialność.

Pisma wyrażają obawę, że inne mocarstwa zażądają rekompensaty, z kąd wyniknąć mogłyby zakłócenia międzynarodowe.

## KRONIKA.

Lwów. 19 października.

### Kalendarz.

Czwartek (20 października): Felicyana. — Budziszawa. — Serhya m. Wschód słońca o godzinie 5:55 rano, zachód słońca o godzinie 4:24 po południu.

— **Naj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom Hosiwowa wielkiego, w powiecie husiatyńskim zapomogi w kwocie sześciuset koron.

— **JE. Prezydent Sądu krajowego** wyższego dr. Teborznicki nie będzie udzielał posłuchań w niedzielę 23 b. m. i w poniedziałek 24 b. m.

— **Sprawozdanie poselskie.** Poseł do Rady państwa Wincenty Jabłoński składał w niedzielę dnia 16 b. m. w sali „Sokoła” w Sanoku sprawozdanie poselskie. Po ściśle rzeczowym omówieniu wyników pracy parlamentu, oraz stosunków wewnętrznych w Kole polskiem, otrzymał p. Jabłoński od licznie zebranych wyborców m. Sanoka *voitum* zaufania.

— **Z c. i k. armii.** Pułkownik Karol Rosner, nadkompletowy 30 p. p., komendant 22 brygady piechoty, przeniesiony w tym samym charakterze do 51 brygady piechoty obrony krajowej. Pułkownik Ludwik Kuchinka, komendant 26 p. armat polnych, zamianowany komendantem 10 brygady artylerji polnej.

Przeniesieni zostali pułkownicy: Stanisław Grzywiński z 25 p. p. do 13 p. p., a Gustaw Zimmermann z 2 p. strzelców tyrolskich do 95 p. p.

Wojskowy złoty krzyż zasługi otrzymał kapitan sztabu generalnego Jerzy bar. Karg w komendzie komendy XI. korpusu.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska ob. łac. Instytucję kanoniczną na probostwo w Koropcu otrzymał ks. Michał Paprocki, proboszcz w Niżniowie. Przeniesieni: ks. Karol Bialikiewicz z Machnówka do Wasylkowic (expos.), ks. Błażej Jurasz z Kulikowa do Podhajec, ks. Franciszek Palichleb z Podhajec do Machnówka (expos.), ks. Władysław Potrzebniak z Podhajec do Rzycech ad Rawa ruska (expos.), ks. Karol Maksymowicz z Błudnik do Niżniowa jako administrator, ks. Józef Rysz, administrator z Koropca jako kooperator do Podhajec, ks. Michał Struś z Wasylkowic do Kulikowa. Zastępstwo katechet szkoły wydziałowej w Radowcach z powodu urlopu ks. Jana Wieckiego powierzono ks. Jakóbowi Demitrowskiemu, neomyście.

Diecezja przemyska. Przeniesieni ks. wikarzy: Andrzej Fuks z Leżajska do Sambora, Karol Kreszko z Gorlic do Leżajska, Józef Wele z Sambora do Gorlic. Dwa nowe dekanaty, tyczyński i łańcucki, utworzony zostały 1 października. Dekanat łańcucki obejmuje parafie: Łańcut, Albigowa, Handzlówka, Kosina, Kraczkowa, Krzemienica, Rakszawa, Medynia, Nienadówka, Wysoka. Dekanat tyczyński obejmuje parafie: Tyczyn, Błazowa, Borek Stary, Chmielnik, Hyżne, Lubienia, Malawa, Wola Rafałowska. Do dekanatu rzeszowskiego przyłączono z dekanatu głogowskiego parafie Mrowla. Zamianowani: ks. Jan Jędrzejowski, prob. w Kosinie, dotychczasowy dziekan leżajski i tajny podkomorzy Ojca św., dziekanem łańcuckim; ks. Franciszek Stankiewicz, prob. w Sokołowie i poddziekan leżajski, dziekanem leżajskim; ks. Franciszek Majcher, prob. w Chmielniku i dotychczasowy poddziekan rzeszowski, dziekanem tyczyńskim. Prezentę na opróżnione probostwo w Rzepienniku Bisk., otrzymał ks. Wojciech Gienza, proboszcz w Rudkach.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 20 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Dzisiejszy rant** w Filharmonii na fundusz sprawienia dzwonu imienia Królowej Korony Polskiej, rozpocznie się o godz. pół do 9 wieczorem. Pozostała jeszcze nieznaczna liczba biletów nabywać można w księgarni Gnubynowicza i Syna, a następnie, o ile nie zostaną tam wszystkie sprzedane, przy wejściu do sali. Komitet przy tej sposobności jeszcze raz zaznacza, że umyślnych zaproszeń na rant nie wysyła.

— **Jarmark wyrobów krajowych w r. 1911.** „Lwowska Pomoc przemysłowa” do-

nosi, że oprócz uchwały powziętej na posiedzeniu Izby dla stowarzyszeń rękodzielniczych i przemysłowych, stwierdzającej potrzebę jarmarku i zapewniającej jak najsilniejsze poparcie ze strony Izby, uchwalila również Izba handlowa i przemysłowa wydelegowanie pp. Walentego Halskiego i dr. Wacława Łobaczewskiego, wice-sekretarza Izby, jako swoich przedstawicieli do komitetu Jarmarku. — Oprócz tego są już w toku przygotowania do zgromadzeń informacyjnych w sprawie jarmarku w łonie licznych lwowskich stowarzyszeń i w miastach prowincjonalnych tak, aby z chwilą zapadnięcia uchwały w Radzie miejskiej w sprawie placu na jarmark, mogła się bezwzględnie rozwinąć należycie zorganizowana akcja w całym kraju.

— **Tydzień awiatyczny we Lwowie.** Wczorajszy drugi dzień wzlotów inżyniera Sablatniga na aparacie „Wrighta” nie wiele różnił się od pierwszego. Inżynier Sablatnig wzniósł się w powietrze dwukrotnie. Pierwszy start nastąpił o godzinie 4:45. Po rozbiegu na przestrzeni około 30 metrów zatoczył dwa koła na wysokości niespełna 10 metrów i po dwu sekundach i trzech minutach opuścił się na ziemię. Po dłuższej pauzie nastąpił drugi start, a ponim wzlot, trwający 1 minutę i 5 sekund. Wzloty te odbyły się prawie przy pełnym zmroku.

Publiczność, która jawiła się bardzo licznie na lotnisku, głośno objawiła swe niezadowolenie z powodu przewlekania rozpoczęcia wzlotów, które na domiar nie sprawiły dodatniego wrażenia.

— **Nowa taryfa jazdy** na miejskich kolejach elektrycznych, ważna od 1 listopada b. r.:

a) Bilety zwykłe: 1. Bilet 1-sekcyjny ważny dla jednej osoby na przestrzeni jednej sekcji bez prawa przesiadania I. kl. 10 hal., II. kl. 8 hal.; 2. bilet 4-sekcyjny ważny dla jednej osoby do jednorazowego przesiadania w przeciągu jednej godziny od wystawienia I. kl. 20 hal., II. kl. 14 hal.;

b) Bilety poranne tylko II. kl. wydawane tylko do godz. 7 rano: 1. Bilet 1-sekcyjny ważny jak A. 1 II. kl. 6 hal., 2. bilet 4-sekcyjny ważny jak A. 2 II. kl. 8 hal.;

c) Miesięczne bilety abonamentowe dla kształcącej się młodzieży tylko I. kl. uprawniające do jednej jazdy i powrotu: 1. Bilet miesięczny 1-sekcyjny 2 kor. 50 hal., 2. bilet miesięczny 4-sekcyjny 3 kor. 60 hal.;

d) Miesięczne karty abonamentowe z fotografią uprawniające do dowolnie częstej jazdy. 1. Karta 1-sekcyjna I. kl. 7 kor., II. kl. 5 kor., 2. karta na wszystkie linie I. kl. 12 koron, II. kl. 9 koron;

e) Roczne karty abonamentowe z fotografią uprawniające do dowolnie częstej jazdy na wszystkich liniach I. kl. 120 kor., II. kl. 90 kor. Ceny kart rocznych ważne od 1 stycznia 1911.

— **Punktualność lwowskiego tramwaju.** Wczoraj byliśmy świadkami, jak publiczność na przystanku w ulicy Łyczakowskiej (przy klasztorze Klarysek) czekała na tramwaj, jadący w stronę Łyczakowa 20 (wyraźnie dwadzieścia) minut! Podajemy to na razie bez komentarzy, nadmieniamy, że działo się to między godziną 3:40 a 4 po południu!

— **W sprawie bezpieczeństwa od ognia** w naszych zdrojowiskach otrzymujemy następujące pismo:

Dwa ostatnie wielkie pożary w Zakopanem, z których w pierwszym zgorzał zakład dra Chramca, w drugim wielki pensjonat pierwszorzędnym, skończyły się na szczęście bez ofiar z życia ludzkiego, powinny nam jednak przywieść na pamięć dawne rzymskie *Disciti exemplum* i skłonić do usunięcia, ile tylko można, niebezpieczeństwa na przyszłość przynajmniej dla życia ludzkiego, o które bać się musi każdy, kto zważy, że w naszych zdrojowiskach największą część domów dla pomieszczenia gości i kuracyuszów jest z drzewa a zatem materiału bardzo palnego, którego od pożaru cokolwiek większego nie ochronią ani najlichniesza straż pożarna, ani najlepsze przyrządy ratunkowe. Ponieważ jednak trzeba koniecznie zmniejszyć, ile możności, niebezpieczeństwo od ognia w pierwszym rzędzie dla ludzi, a w drugim dla budynków, należy 1) wydać co rychlej odpowiednią ustawę budowlaną, a w niej nakazać zrobić wszystko, co może zmniejszyć niebezpieczeństwo od pożaru dla życia ludzkiego, zatem ponieważ nie można ze względów praktycznych zakazać budowania domów z drzewa, nakazać przynajmniej, by te domy były tylko jednopiętrowe, z drzewa nasyczonego stósownymi substancjami zapobiegającymi skutecznie szybkiemu paleniu się, by miały odpowiednią liczbę dobrze rozłożonych schodów i by pokoje w nich miały każdy z osobna, automaty pożarne, jak to już jest w wielu hotelach w Stanach Zjednoczonych i w Europie zachodniej. Takie automaty pożarne, których nie można mieszać ze stacyami telegrafu pożarnego, nie są wcale drogie a dają znać o wybuchu pożaru w samym zaraz początku, bez żadnego przyczynienia się ręki ludzkiej. Takich automatów pożarnych jest w Krakowie kilkaset, rozrzuconych po niektórych gmachach publicznych i muzeach.

Ponieważ nie można wymagać, by nasze zdrojowiska zaopatrzyły się w stałe pogotowia

pożarne i wszystkie a kosztowne przyrządy do ratowania od ognia tem bardziej, że w razie płonienia wielkich budynków drewnianych nawet sikawki parowe nie wystarczą, jest rzeczą konieczną, by same hotele i pensjonaty zaopatrzyły się w odpowiednie mocne, płótna do skakania z okien palącego się domu, jeżeli po schodach już uciekać nie można. R. M.

— **W Kole muzycznym** odbędzie się we czwartek 20 b. m. nadzwyczajne walne zgromadzenie członków o godz. 8 wieczorem. Na porządku dziennym użeczenie Paderewskiego.

— **Złoty łańcuch z portretem Najj. Pana dla Rektorów Akademii weterynaryj.** Rektorowie Akademii weterynaryj w Wiedniu i we Lwowie otrzymali — jak donoszą z Wiednia — zezwolenie noszenia podczas uroczystości akademickich złotego łańcucha z portretem Najj. Pana.

— **Z krakowskiej Akademii Umiejętności.** Stypendya z fundacyi edukacyjnej ś. p. W. Osławskiego na rok 1910/11 w kwocie po 5 000 koron na wyjazd zagranicę w celach naukowych, otrzymali: dr. Stefan Bryła, dr. Władysław Mazurkiewicz, dr. Edward Niezabitowski, dr. Jan Sajdak i dr. Adam Skałkowski.

— **Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych** w Krakowie urządził w czasie od 1 grudnia b. r. do 15 stycznia 1911 r. ogólną wystawę dzieł sztuki, połączoną z zakupem dzieł do zbiorów Muzeum narodowego z funduszu państwowego za kwotę 5.000 koron, a nadto z funduszu Towarzystwa dzieł do rozlosowania między członków. Tylko utwory wybitnej wartości artystycznej nie tylko nowe, lecz również takie, które już były pomieszczone na wystawie, mogą być nadesłane. Każdemu artyście przysługuje prawo nadesłania dwu swoich prac.

— **Kongres Towarzystw robotniczych.** W Wiedniu zebrał się w poniedziałek szósty kongres austriackich Towarzystw robotniczych zawodowych.

— **Z »Sokoła-Macierzy«.** W niedzielę, dnia 23 b. m., o godz. 3 po południu odbędzie się na boisku sokolem zakończenie sezonu letniego gier i zabaw, na które wydział Towarzystwa zaprasza członków i życzliwych W ten sam dzień o godz. 7 wieczorem odbędzie się w sali własnej uroczysty wieczorek ku czci Tadeusza Kościuszki, w którym uczestniczyć mają obowiązek wszyscy członkowie Towarzystwa.

— **Zjazd biskupów w sprawie Jasnej Góry.** W przyszłym tygodniu ma się odbyć w Warszawie zjazd biskupów wszystkich dycezyj, w celu omówienia ostatnich wydarzeń na Jasnej Górze. Uchwała zjazdu ma być zakomunikowana Watykanowi.

— **Otwarcie kursu nauki gospodarstwa wiejskiego w Dublanach.** W b. r. szkolnym zorganizowała Rada szkolna krajowa po raz wtóry przy Akademii rolniczej w Dublanach całoroczny kurs nauki gospodarstwa wiejskiego dla nauczycieli szkół ludowych, chcących się wykształcić na kierowników dopełniających kursów rolniczych.

Z 160 nauczycieli, ubiegających się o przyjęcie na kurs, przyjęto w myśl ustawy krajowej 20, przeważnie z powiatów, w których dopełniających kursów rolniczych jeszcze nie zorganizowano. Przyjęci zjechali się w komplecie, a w dniu 17 b. m. rozpoczęła się nauka na kursie. Kierownikiem kursu jest prof. dr. Stefan Pawlik.

Na otwarcie byli obecni w zastępstwie Wydziału krajowego dyrektor Akademii I. Mikulowski-Pomorski i referent szkół rolniczych w Radzie szkolnej krajowej dr. M. Kociuba.

Kierownik kursu w powitalnym przemówieniu zaznaczył opiekę i zabiegę władz krajowych około tej instytucji, oświadczył następnie, że wszyscy nauczający z całym oddaniem pracować będą nad podaniem nauk uczestnikom. Mowca zachęcał do korzystania w pełnej mierze z tej krynicy wiedzy rolniczej i wyraził niepełną nadzieję, że tak jak poprzednicy obecnych uczestników z przed dwu laty, będą i oni wytrwale pracować. „A z końcem roku złożycie Panowie dowody. czy i jak potrafcie pracować, pracować zaszczytnie z myślą w sercu o pożytecznym działaniu w szerokich kołach ludności wiejskiej. Zadań tam wiele i szczytnych, czy to w dziedzinie uprawy i nawożenia roli, czy na polu hodowli zwierząt i pielęgnowania roślin, czy na ważnym polu ogrodnictwa i sadownictwa, czy wreszcie w pracy społecznej jak kasach Reifeisena, czy w spółkach spożywczych, czy wytwórczych i t. p. Szerokie pole, leżące w znacznej mierze jeszcze odłogiem, czeka na Was Panowie. Szczęście Boże w tej zbożnej pracy z głębi serca!”

Dr. Kociuba w swej przemowie podniósł wielką życzliwość P. Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. I. Dembowskiego, jaką żywi dla kursu i oznajmił, że P. Wiceprezydent jedynie z powodu nawału prac w czasie obecnej kadencji sejmowej nie mógł przybyć, by zaznaczyć, jak wiele mu na tym kursie zależy. Następnie zwróciwszy uwagę uczestników kursu na ściśle wypiekanie obowiązków, wobec dobrodziejstwa, jakie przypadło im w udziale, wspominał z rozrzewnieniem o tej Uczelni, w której sam przed laty kształcił się i której zawdzięcza bardzo wiele. „Nigdzie indziej, gdzie później przebywał, tyle co tu, w Dublanach,

nie skorzystałem. Ta życzliwość grona nauczycielskiego, z jaką tradycyjnie tu zawsze się uczący spotyka, oddziaływa w wysokiej mierze na skuteczność pracy. To też jestem najmocniej przekonany, że wyniesienie Panowie nie tylko bardzo wiele wiedzy zawodowej, ale i zamiłowania do nauki, jakoteż i do pracy w waszym przyszłym zawodzie”. Mowca zakończył oddaniem kursu w opiekę dyr. Pomorskiemu i prof. Pawlikowi.

Dyr. Pomorski uzasadniał następnie urządzanie kursów przy Akademii w Dublanach. „Szkola, tylko wówczas spełnia swe szczerne zadanie, jeśli stoi w ściślejszej styczności ze społeczeństwem, wśród którego i dla którego pracuje. A tu oto nowy węzeł zacieśnienia tego stosunku z ludnością wiejską. My — nauczający — przez Was Panowie, poznajemy bliżej braki gospodarstw włościańskich i za pośrednictwem Was możemy śiać postęp i usuwać te braki w szerokich kołach ludności włościańskiej. Jestem pewny, że będziecie korzystali z nauk Wam tu podawanych z takim samym zapalem, jak wasi poprzednicy z przed dwu lat, że z takim samym chlubnym skutkiem opuścicie za rok ten Zakład i że po Was pozostanie tu na miejscu ta nieskalana opinia dzielnych, wytrwałych i zaszczytnych pracowników. Oby Wasza praca wydała jak najlepszy plon w przyszłości!”

Na te przemówienia odpowiedział jeden z uczestników kursu imieniem wszystkich kolegów swoich, zaznaczając, że usilnem staraniem ich będzie dowiedzieć się, iż pokładanemu zaufaniu władz szkolnych uczynią zadość i że ich zadaniem będzie tę piękną opinię swoich poprzedników zatrzymać i utrwalić w dalszym ciągu. „W ten sposób bowiem odwdzięczymy się choć w drobnej części krajowi za dobrodziejstwa, z jakich tu korzystać będziemy w całej pełni”.

Poczem wygłosił wykład wstępny prof. dr. Pawlik z zakresu „ekonomiki gospodarstw włościańskich”.

— **Zastanowienie prądu elektrycznego.** W nocy z soboty na niedzielę z dnia 22 na 23 b. m. mieszkańcy ulic: Żółkiewskiej, Kapielnej, św. Marcina, Panieńskiej, Piastów, Balonowej, Ogrodniczej, Ogórkowej, Zamarstynowskiej, Młynarskiej i Miodowej, z powodu robót kablowych pozbawieni będą prądu elektrycznego od godz. 12 w nocy do godziny 6 rano.

— **Konsum urzędniczy.** Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli we Lwowie przystępuje — jak już wspomnieliśmy — do założenia magazynu z najważniejszych artykułami spożywczymi. Magazyn mieścić się będzie przy ulicy Bourlarda (boezna Batorego) w obszernym od gminy wynajętym lokalu. Otwarcie magazynu Związkowego nastąpi w pierwszych dniach listopada b. r. Towary najlepszej jakości i po cenach możliwie niskich sprzedawane będą wyłącznie członkom Związku ekonomicznego, których liczba z każdym dniem wzrasta. Wydział Związku zamierza w niedługiej przyszłości potwierdzić filialne magazyny w rozmaitych punktach miasta.

— **Panika.** Onegdaj wieczorem w kinematografie „Modern” w Łodzi powstał podczas przedstawienia popłoch, gdyż ktoś zawołał „pali się”. Dwadzieścia osób odniosło ciężkie obrażenia. Popłoch wywołał prawdopodobnie złodzieje, gdyż podczas paniki popełniono kilka kradzieży.

— **Z Izby sądowej.** Dnia 24 maja 1910 roku, właściciel Wielkich Dróg, p. Jan Brandys, jechał autobilem drogą, wiodącą z Oświęcimia do Krakowa. Koło Skawiny nadjeżdżały z przeciwnej strony chłopskie wozy. Jechał tam także gospodarz Jakób Panek, którego konie na widok autobusu zaczęły się płoszyć. P. Brandys zatrzymał autobus dopiero na jakie dwadzieścia kroków przed wozami. Ponieważ przy zatrzymywaniu mechanizm autobusu zaczął warczeć, konie Jakóba Panka rzuciły się w bok i odrzuciły go aż pod autobus — który go na śmierć przejechał.

P. Jan Brandys stanął wczoraj przed trybunałem sądu krajowego karnego w Krakowie, oskarżony o występki z § 335 i 337. Trybunał uznał p. Brandysa winnym tych występków i skazał go na 1 miesiąc aresztu. Obrońca zgłosił przeciw wyrokowi zażalenie nieważności.

△ **Z Izby sądowej.** Trwająca od dwu dni w tutejszym sądzie krajowym karnym rozprawa karna przeciw 24 letniemu Józefowi Szlachetciowi, włościaninowi w Ryszowie, oskarżonemu o zastrzelenie swej narzeczonej Aleksandry Semkówny dla tego, że chciała z nim zerwać, zakończyła się wczoraj. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy zaprzeczyli pytanie w kierunku skrytobójczego morderstwa, a potwierdzili pytanie w kierunku zabójstwa, skazał trybunał Szlachetca na karę 4 i pół roku ciężkiego więzienia, obostrzonego postami. Prokurator państwa zgłosił przeciw temu wyrokowi zażalenie nieważności.

△ **Zgubiono:** złotą bransoletkę wyśzadaną brylantami, wartości 100 kor.; cztery sznurki koralu, wartości 100 kor.; w drodze z ul. Kopernika na ul. Kazimierzowską złoty pierścionek łańcuskowy.

(△) **Oszustwo na 65.000 kor.** Energi-  
czne śledztwo, rozwinięte przez tutejszą policję, a prowadzone także przez policję w Bernie, nie



wykryło jednak dotąd sprawcy śmiałego i pomysłowego podjęcia w Zakładzie dla handlu i przemysłu kwoty 65.000 kor. Jest przypuszczenie, że istniał spółnik oszustwa, ale niepodobna przewidzieć, czy uda się władzom wpasć choćby na trop jego, zwłaszcza, że sam sprawca nie jest znany z wyglądu, gdyż był ucharakteryzowany. Ze Lwowa wysłano urzędników Zakładu dla handlu i przemysłu do filii tej instytucji w Bernie, tudzież do Budapesztu, gdzie według domysłów sprawca wyjechał. Urzędnicy ci jeszcze nie wrócili do Lwowa. Charakterystyczne jest, że ów papier, który przedstawiał sfakszowany dokument ma zupełnie inny wyrób, aniżeli papier używany przez filię Zakładu dla handlu i przemysłu w Bernie. Czy oszust pochodzi z Berna, czy też tylko miał tam spółnika, tego dotąd nie zdołano stwierdzić.

— **Cholera.** Ponieważ od 23 września nie było w Wiedniu wcale wypadku cholery, rozwiązano komisję i zniesiono służbę anticholeryczną.

W ostatniej dobie było w Neapolu 6 wypadków zaszłańcicia i 3 wypadki śmierci na cholere; w prowincji neapolitańskiej 14 zaszłańcicia, 4 wypadki śmierci, w Apulii 1 zaszłańcicia, 1 wypadek śmierci.

Z Braity donoszą, iż zmarł tam jeden tragarz wśród objawów podejrzanych o cholere,

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Felicya Hodely, żona urzędnika Tow. akc. browarów we Lwowie w 45 r. życia. S. p. Zmarła była siostrą radcy górniczego p. Zdzisława Kamińskiego, znanego literata, piszącego pod pseudonimem „Kazet“; Franciszka Szczyżewska, zakonnica, w 73 r. życia; Leonard Trojanowski, kupiec, w 54 r. życia; Nikodem Ferdynand Wysocki, w 64 r. życia;

w Krakowie, Jan Grabowski, słuchacz V roku medycyny, w 27 r. życia;

w Poznaniu, Siostra Irena Łuszczewska, ze Zgromadzenia SS. Miłosierdzia św. Wincetego, przełożona Zakładu św. Józefa w Poznaniu, córka byłego posła na sejm Królestwa kogresowego, a wnuczka ostatniego ministra spraw zagranicznych za czasów Stanisława Augusta, w 75 r. życia.

w Czahrowie, Mieczysław Korneli Bourdon, słuchacz Akademii górniczej w Leoben, w 21 r. życia;

w Tarnowie, Wiktor Świdorski, profesor gimnazjum w Dębicy;

w Moskwie, prezydent pierwszej Dumy Sergiusz Muromcew.

— **Morderstwo pod Przemysłem.** Z Przemysła donoszą: W niedzielę 16 b. m. zabawiali się wieczorem w karczmie Herszka, w Kruszeli, tuż pod Przemysłem, włóścianie: Wasyl Ogonowski, Hryśko Lebiot, Piotr Kuziela, Dmytro Simerda, Leopold Zaryczny i Tomasz Czyż. Podpiszy sobie należyce, wyszli razem z karczmą. Co się stało dalej, niewiadomo, dość, że Wasyla Ogonowskiego, człowieka żonatego, ojca czworga dzieci, znaleziono w jakiś czas potem zamordowanego w wąwozie przy drodze. Zamordowany otrzymał cztery śmiertelne pchnięcia nożem. Z pośród uczestników niedzielnej libacji aresztowano, jako poszlakowanego o popełnienie tej zbrodni, Dmytra Simerdę, przy którym znaleziono zakrwawiony nóż.

— **111 lat wieku.** W Rożyszczu, jak donoszą do *Kuryera Warszawskiego*, zmarł krawiec, Żyd, liczący lat 111. Gdy na cmentarzu kopano dla niego grób, znaleziono garnek, pełen monet polskich z piętnastego stulecia.

## Kronika zagraniczna.

\* Choroba królewicza serbskiego. Z Belgradu donoszą do *Voss. Ztg.*: U publiczności z powodu ciężkiej choroby ks. Aleksandra panuje troska, nadzieja; w pałacu wszystkie potracili głowy. Król spędza przy synu bezsenne noce i nieustannie wybucha płaczem. Ks. Jerzy, jakkolwiek sam niezdrowy, znaczną część dnia i nocy bawi przy łożu chorego brata.

Stan ks. Aleksandra, jak już podały depesze, pogorszył się o tyle, iż przytomność jest nieco więcej zamącona, a tętno uległo przyspieszeniu, uderza 100 razy w minutę. Ciężkość 39-7. Oddech 40. W płucach żadnych zmian. Wzdęcie mimo kilkakrotnych wypróżnień większe.

Zauważyć zresztą wypada, iż utrata przytomności występuje prawie zawsze u chorych tyfusowych, a stan tętna wobec ciężkiej walki, jaką toczy organizm zatrutymi go jadami, także nadzwyczajnych obaw nie powinien budzić.

Wydany wczoraj o godzinie 10 wieczorem biuletyn opiewa: Ogólny stan niezmieniony. Pacjent przyjął nieco pożywienia. Puls 102 trochę silniejszy; temperatura 40°, oddech 40. Kaszlu brak.

Stan zdrowia następcy tronu serbskiego Aleksandra — jak telegrafują z Belgradu — pogorszył się wczoraj przed południem.

\* Luccheni oszalał. Dziennik *Le Matin* donosi z Genewy, że morderca ś. p. Cesa-

rzowej Elżbiety Luccheni dostał napadu szału. Podczas pracy rzucił się na jednego z dozorców, a 10 ludzi zdołało go zaledwo opanować, poczem skrupowanego odstawiono do celi. Luccheni obecnie znajduje się w celi podziemnej.

\* Z awiatyki. W locie Paryż-Bruksela Paryż otrzymał nagrodę 25.000 fr. Wynmalem, przebywszy tę drogę w 27 godzinach i 26 sekundach. Jego współzawodnik Legagneux musiał w drodze powrotnej wylądować w St. Quintin z powodu zepsucia się motoru i zaprzestać dalszej podróży.

Pilot austriacki Illner przebył wczoraj drogę z Johannisthal pod Berlinem na plac manewrów pod Döberitz, czyli przestrzeń 30 km., w przeciągu 23 minut. Dwaj jego współzawodnicy odbyli tę drogę w 26 względnie 32 minutach.

\* Balonem przez Ocean Atlantycki. Do *Biura Reutersa* donoszą z Nowego Jorku: Dziennik *N. J. Times* otrzymał od kapitana statku „Trent“ telegramem bez drutu depeszę, według której Wellman i pasażerowie jego balonu przyjęci zostali wczoraj rano na pokład okrętu. Balon puszczono. Ratunek nastąpił w miejscu 35 m. 43' szerokości północnej, a 68 m. 18' długości wschodniej. Wellman telegrafował, że jest w niebezpieczeństwie i prosił o pomoc.

\* Wypadek w kopalni. Z Herne donoszą: Wczoraj zerwała się lina kosza, którym zjeżdżało 44 górników do szybu Schamrock. Robotnicy utknęli w bagnie. Wszyscy odnieśli lekkie rany.

\* Katastrofa kolejowa. Wczoraj koło stacyi Taufkirchen — jak donoszą z Monachium — wykołcił się pociąg kolei lokalnej. Trzyście osób odniosło lekkie rany.

\* Katastrofa na morzu. Parowiec „Valeria“ z Petersburga zatonał na morzu Północnym. Z załogi znaleziono zwłoki czterech najtków na wyspie Oesel. O losie innych 12 najtków nie wiadomo.

\* Strajk kolejowy w Kairze. Wczoraj rozpoczął się w Kairze strajk kolejowy; ruch ustał. Strajkujący stawili opór policji; znaczną liczbę osób zraniono, wiele aresztowano. Robotnicy domagają się podwyższenia płacy i występują przeciw systemowi gryzieniu.

\* Niewypłacalność Banku. Clearinggrossbank w Londynie — jak donoszą z tamtąd — wstrzymał wypłaty. Na prośbę właściciela wdrożono śledztwo sądowe. Bank, założony w r. 1870, był początkowo niewielką instytucją, z czasem potwierzano liczne filie. Stan czynny wynosił według ostatniego bilansu 1,607.000 funt. szterl., stan bierny 1,236.000 funtów.

\* Nowoodkryty wulkan na Spiebergu. Z Chrystyanii donoszą do *Frankf. Ztg.*, że ekspedycja Isachsena odkryła na Spiebergu wulkan i gorące źródła. Wulkan ten, nieczynny od wieków, leży pod 79° 28' północnej szerokości i wznosi się na wysokość 500 metrów ponad morze, oddalony od fjordu o kilkaset metrów. W pobliżu wulkanu znajduje się kilka źródeł gorących, których temperatura przeciętnie wynosi 28° Celsjusza.

\* Bunt więźniów. Jak z Marazeibo donoszą, więźniowie w San Carlo zbuntowali się i zabili kilku urzędników, w tem i brata Gomeza. Większość więźniów, którzy należeli do zwolenników b. prezydenta Castra, umknęła, obawiając się ruchu rewolucyjnego.

\* Handlarze żywym towarem Z Katowic donoszą: Policja tutaj aresztowała kilku hersztów bandy handlarzy żywym towarem. Między aresztowanymi jest niejaki Klingier z Wiednia, który przyznał się, że jest członkiem bandy, obejmującej całą Austrię i Niemcy, a trudniącej się handlem dziewczętami.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Nowa sztuka Tadeusza Rittnera.** O wystawionej w sobotę na scenie krakowskiej nowej sztuce Rittnera pisze recenzent *Czasu*:

W „Głupim Jakóbku“ Tadeusza Rittnera, wystawionym na naszej scenie, zyskał teatr krakowski doskonałą komedję współczesną o wyrazistej a oryginalnej fizyognomii artystycznej i wybitnym nerwie scenicznym. Talent autora, który już przed kilku laty zapowiadał się tak obiecująco sztuką w „Małym domku“, w nowej swej komedji znalazł jeszcze szersze pole kształtowania scenicznego, dając cały szereg ludzi żywych w trafnej perspektywie, bystrej i zaciągającej analizie psychologicznej.

Recenzent *Nowej Reformy* wyraża się również bardzo pochlebnie o komedji Rittnera, przypisując jej wybitne zalety techniczne i literackie.

Być może, że „Głupiego Jakóbka“ ujrzymy i na lwowskiej scenie w tym sezonie.

**Ludwik Stasław.** O narodowości Wita Stwosza. Ród Stwoszków od wodza wojsk z r. 1181 Ottona Stwosza, aż do ostatniego z rodu Bogusława Stwosza. Piąty rozdział książki: „Re-

windykacye własności naszej“ wydany jako rękopis. Kraków. Gebethner i Ska.

(b) **Wiadomości artystyczne.** P. Jadwiga Brzozowska, b. artystka operetki lwowskiej, a następnie teatru ludowego w Krakowie, zaangażowana została świeżo do teatru Nowości w Warszawie. Występ pierwszy p. Brzozowskiej w partyi tytułowej „Lalki“ Andra powitała prasa bardzo przychylnie, witając w Lwowiance siłę wysoce utalentowaną i dużo zapowiadającą.

P. Wiktorya Kawecka, primadonna operetki warszawskiej, porzuciła gród Syreni i wstąpiła do świeżo otworzonego przedsiębiorstwa operetkowego w Petersburgu. P. Kawecka otrzymywać będzie miesięcznie 4000 rubli i obowiązana jest tylko do trzech występów tygodniowo. Zagwarantowano nadto p. Kaweckiej dwa benefisy w ciągu sezonu.

**Monografia krakowskiego zagłębia węglowego,** część IV, wyszła obecnie z druku, wydana staraniem i nakładem Związku górników i hutników polskich. Po części pierwszej zawierającej przegląd stosunków własności górniczej, oraz drugiej objaśniającej geologiczne właściwości i ustrój Zagłębia, część trzecia (jeszcze nie wyszła z druku, ukaże się z końcem grudnia) zawierać będzie statystykę, oraz szczegółowy opis kopalń.

Obecnie wydana część czwarta obejmuje część ekonomiczną, a mianowicie referaty: dr. Artur Benis: „Uwagi gospodarcze, Przemysł górniczy i fabryczny“, (kor. 1), Bronisław Chodkiewicz i Tadeusz Filipi „Taryfy kolejowe oraz polityka taryfowa i handlowa (kor. 1), dr. Romuald Rosłowski, „Droga wolna: Dunaj-Odra-Wisła-Dniestr i jej znaczenie dla węglowego Zagłębia krakowskiego“, (kor. 2) i wysokiej wartości reasumę całego dzieła przez prof. Jerzego Michalskiego p. t. „Stosunki ekonomiczne“. Rezultaty i oświetlenie ich ze stanowiska gospodarczego, społecznego, administracyjnego i narodowego, (kor. 2).

Część IV nabywać można tylko razem z częścią I i II oprawne, za ogólną cenę kor. 36.50, oprócz tego można otrzymać pojedyncze referaty część IV jako luźne broszury po cenach podanych powyżej, a to w Biurze Z. G. H. P. we Lwowie, Romanowicza 12 i w Biurze Z. G. H. P. w Krakowie. Św. Jana 13, w Królestwie Polskiem u p. Kazimierza Srokowskiego, sekretarza Rady Zjazdu Przemysłowców w Dąbrowie górniczej.

**Z teatru** donoszą: Gabryeli Zapolskiej „Panna Maliczewska“, która na premierze świętnego doznała powodzenia, grana będzie dziś we środę, następnie w piątek i w poniedziałek. We czwartek po raz 20 operetka Lehara „Hrabia Luksemburg“ z p. Millerem i p. Brzeską. W sobotę po południu dla młodzieży szkolnej Stan. Wyspiańskiego „Wesele“. Wieczorem po raz 1 w bież. sezonie opera narodowa St. Moniuszki „Halka“ z p. Lewicką w tytułowej partyi. W niedzielę po poł. Kisielewskiego „Ostatnie spotkanie, wieczorem „Madame Butterfly“. Na wtorek zapowiada repertuar wznowienie wspaniałej opery naszego mistrza Paderewskiego „Manru“, w której wystąpi po raz 1 gościnnie znakomity artysta Aleksander Bandrowski i Irena Bohuss. We środę premiera słynnej sztuki Adolfa Nowaczyńskiego „Wielki Fryderyk“, która na scenie krakowskiej i warszawskiej, cieszyła się olbrzymim powodzeniem. Tytułową popisową rolę kreować będzie na naszej scenie p. Chmieliński.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę po raz drugi „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej.

We czwartek po raz 20-ty „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 akt. Franciszka Lehara, z Hen. Millerem w roli tytułowej.

W piątek po raz trzeci „Panna Maliszewska“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej.

W sobotę o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Wesele“, dramat w 3 akt. St. Wyspiańskiego.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Halka“, opera w 4 aktach Stan. Moniuszki; występ M. Lewickiej, T. Łowczyńskiego, Adama Okońskiego i St. Tarnawskiego.

W niedzielę, o godz. 3-30 po południu po raz trzeci „Ostatnie spotkanie“, komedya w 6 aktach J. A. Kisielewskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Madame Butterfly“, opera w 4 aktach Pucciniego; występ Matyldy Lewickiej, J. Lachowskiej, A. Okońskiego i S. Tarnawskiego.

W poniedziałek po raz czwarty „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę, 19 października „Śmierć Iwana Groźnego“, tragedia w 10 obrazach hr. A. Tołstoja.

We czwartek, 20 października „Głupi Jakób“. Komedya w 3 aktach T. Rittnera.

W piątek, 21 października, „Żydzi“, komedya w 4 akt. J. Korzeniowskiego. — Ceny niższe.

W sobotę, 22 października, „Makbet“, tragedia w 5 aktach Szekspira.

W niedzielę, 23 października, po południu, „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę“, 2 akty Anatola France'a, przekład J. Żeleńskiego i „Komedya o człowieku, który redagował gazetę“, 2 akty na tle noweli Marka Twaina, napisal G. Timmory. Ceny niższe do połowy.

W niedzielę, 23 października, wieczorem, „Makbet“, tragedia w 5 aktach Szekspira.

W poniedziałek, 24 października, „Grube ryby“, komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego.

## Ze wspomnień

### o ś. p. Felicyanie Faleńskim.

W *W. Słowie* warszawskiem czytamy:

Przed kilkoma tygodniami spotkałem Faleńskiego na ulicy Wareckiej przed domem nr. 10, w którym ostatnie lata życia spędzał w otoczeniu najbliższych, zawsze smutny, zadumany, nie udzielający się nikomu, zdala od wrzawy ulicznej i gwaru powszechnego.

Był czas, gdy mnie z Felicianem i nieżyjącą już od lat kilkunastu żoną panią Maryą, małżonką jego, łączyły stosunki życzliwe, — gdy państwo Felicyanowie przyjmowali u siebie na wieczorkach niedzielnych szczupłe grono osób ze świata literackiego i artystycznego i tworzyli środowisko sympatycznej wymiany opinii o wszystkich ważniejszych objawach życia umysłowego Warszawy.

Ostatnie lata rozluźniły owe węzły towarzyskie. Faleński cofnął się zupełnie od ludzi, z którymi ongi przebywał chętnie, lecz zachował dla szczupłej garstki sobie życzliwych osób uczucia przyjaźni. W inie tych uczuć pozwoliłem sobie zatrzymać poetę na chwilę, by się dowiedzieć o jego zdrowiu i pracach literackich, którymi się prawdopodobnie w odosobnieniu zajmował.

Uśmiechnął się gorzko i rzekł:

— Życie moje prawie że skończone. Literatura przestała dla mnie istnieć. Nieraz wczytuję się w książkę i staram się wnikać w myśl autora. Ale wszystko rwie mi się w mózgu. Widzę czarne literki, ale mi one nie mówią. Jestem człowiekiem skończonym. Ani ja już dla świata, ani świat dla mnie... Za długo żyję. Śmierć byłaby dla mnie wyzwoleniem...

— Dla czegoż tak czarne myśli, panie Felicianie? — odrzekłem. — Świat bardzo się wami zajmuje. Czytaliście piękny artykuł Lorentowicza. Widzieliście w pismach ilustrowanych holdy rysunkowe Wam poświęcone. Już nawet za kordonem myślą o Was i badają prace Wasze. Czytaliście zapewne studium Włodzimierza Zazuli w czasopiśmie lwowskim?

— Włodzimierza Zazuli? — zapytał. — Pierwszy raz słyszę to nazwisko.

— Na szczęście posiadam kilka ciągów owego studium w *lwowskim Przewodniku literacko-naukowym*, redagowanym przez Adama Krechowickiego, od stycznia roku bieżącego ogłaszane. Jeżeli sobie życzyacie — przysyłajcie mi je do przejrzenia...

— Wyznaję — rzekł Felician — że czasopisma owego nie znam. Jestem wdzięczny nieznanemu autorowi lwowskiemu za poświęcone mi studium, ale wątpię, czy obecny stan moich władz umysłowych pozwoli mi z należytym zrozumieniem odczuć intencję recenzenta... a zresztą... co umarłemu po kadzidle?

— Pozwólcie wszakże, panie Felicianie, że Wam gorąco polecę pracę pana Zazuli. Jestem przekonany, że przy dobrej woli, czarne myśli Wasze ustąpią miejsca przekonaniu, że prace Wasze twórcze i badawcze nie poszły na marne, żeście znaleźli wśród wybranego grona młodszych badaczy nie tylko znawców, lecz i wielbicieli.

— Już sama wdzięczność za objaw pamięci ze strony nieznanego mi autora, skłania mnie do prośby o użyczenie mi do przejrzenia jego pracy. Postaram się ją przeczytać, a może i zrozumieć...

Rozstaliśmy się i tegoż dnia posłałem Faleńskiemu cztery zeszyty „Przewodnika“ z artykułem Zazuli.

Niedawno temu, wracając do domu, spotkałem poetę na ulicy, w chwili, gdy dążył do mego mieszkania, by odnieść pożyczone zeszyty.

— Z podziękowaniem zwracam piękną pracę polskiego pisarza — rzekł na wstępie. — Radbym mu podziękować za życzliwość, ale mi już nawet ręka nie służy. Może, przed laty, uczułem się na duchu podniesionym, czytając rozbiór prac moich, któryh tytułów już nie pamiętam. Ale dziś...

— Zanim dadcie folgę rozgoryczeniu, czytacie studium dalsze Zazuli. Wyszły znowu dwa nowe jego ciagi. Znosi się widocznie na sporą książkę. Tymczasem, nie pragnę zwrotu „Przewodnika“. Zachowajcie go sobie na pamiątkę, lub też wytnijcie z zeszytów miesięcz-



nych artykuł Zazuli, a resztę odeszłowie mi przy sposobności.

Uczynił to Faleński i wkrótce otrzymał „Przewodnik” z wyciętymi kartkami artykułu Zazuli, z czego dowód, że praca lwowskiego badacza, przewyciężyła apatyę poety i że nieobojętnym stał się dlań głos — spóźnionej wprawdzie — lecz sumiennej i zasłużonej oceny o utworach autora, niepospolicie owego czasu rozgłoszącej noweli: „Z daleka i z bliska”, poruszającej temat pokrewny Sienkiewiczowski „Szkiełom węglem”.

Czerwcowy zeszyt „Przewodnika” przyniósł dokończenie studium Zazuli o Faleńskim.

Pośpieszyłem z przesłaniem jego wycinku, lecz już wówczas, poeta, ciężką dotknięty niemocą, stał się dla odwiedzających go nieprzystępnym.

Gdy siostrzenica jego, otrzymawszy przesyłkę, zbliżyła się do łóża chorego z doniesieniem, iż przysłałem mu dokończenie oceny lwowskiej, Faleński otworzył oczy szeroko, podniósł rękę niesparaliżowaną, jakby pragnął sięgnąć po pożądane kartki, lecz po chwili opuścił ją bezwładnie i przykuksnął powieki, z których potoczyły się łzy...

Był to ostatni już odruch samowiedzy znękanego ducha.

AL. K.

## OSTATNIA POCZTA.

— Jeden z wczorajszych dzienników wieczornych wiedeńskich doniósł, że P. Minister wojny gen. Schönaich po wczorajszym posiedzeniu komisji wojkowej Delegacji austriackiej miał oświadczyć, iż niema nic przeciw zmianie treści jego *exposé* w jednym z ustępów. Ze strony miarodajnej zaprzeczają temu doniesieniu.

— Przy uzupełnianym wyborze do Rady państwa wybrano kandydata słoweńskiej partii ludowej, członka Wydziału kraj. Eugeniusza Jarca.

— Król Jerzy grecki upoważnił Venizelosa, aby w razie potrzeby rozwiązał Izbę. Venizelos przedłożył królowi listę gabinetu; on sam obejmie prezydium i teki wojny i marynarki.

Autentycznie donoszą z Konstantynopola, iż turecka Rada ministrów postanowiła na wypadek mianowania Venizelosa prezydentem gabinetu greckiego nie zrywać z Grecją stosunków, a postępowanie swe dalsze uczynić zawisłem od postępowania Venizelosa. Poseł turecki w Atenach otrzymał przedłużenie urlopu.

## SEJM.

(99 posiedzenie I. sesji IX. peryodu).

Lwów, dnia 19 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław br. Badeni o godzinie 10:40 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycje, i zgłoszone interpelacje pp.: Skwarka i tow. w sprawie postępowania starosty w Bohorodczanach względem członków Tow. „Sicz”; A. Starucha w sprawie wyborów do Rady powiatowej w Lisku i w sprawie postępowania inspektora szkolnego okręgowego w Starym Samborze; T. Starucha w sprawie obchodzenia się z ruskimi urzędnikami i przenoszenia ich ze względów służbowych, w sprawie powiększenia warty w Horodysku, powiatu brzeżańskiego i w sprawie pomieszczenia rzeźni w Brzeżanach; Dumki i tow. w sprawie wyborów gminnych w Małaszowcach, powiatu tarnopolskiego.

Z kolei zabrał głos Komisarz rządowy radaea Dworu Grodzicki i odpowiedział na szereg interpelacji, wniesionych na poprzednich posiedzeniach. Na interpelację p. Wasunga i tow. w sprawie dodatku na mieszkanie dla nauczycielek tymczasowych, których mężowie lub ojcowie mają wolne mieszkania w tej samej szkole z tytułu ustawowego, odpowiedział Komisarz rządowy, że dodatek 10 proc. na mieszkanie w kl. IV. wprowadziła dopiero nowela z r. 1907 z tem jednak zastrzeżeniem: „o ile nie mają odpowiedni nauczyciele wolnego mieszkania w budynku szkolnym”, którego to zastrzeżenia przedtem w sprawie dodatków na mieszkanie nie było. Rada szkolna krajowa tłumaczyła ten przepis w ten sposób, że odmawiała dodatków tym nauczycielkom tymczasowym także wówczas, gdy ich mężowie lub ojcowie, jako nauczyciele kierujący w tej samej szkole mieli wolne mieszkania. W pewnym konkretnym wypadku Wydział krajowy wniósł zażalenie do Trybunału administracyjnego. Orzeczenie Trybunału, rozstrzygające tę sprawę na korzyść tych żądań, nadeszło do Rady szkolnej krajowej w pierwszych dniach bieżącego miesiąca. Wobec tego Rada szkolna

krajowa wydała już zarządzenie, aby wyasygnowano dodatki wszystkim nauczycielkom, którym z powyższych powodów nie były one dotychczas przyznawane, a to od czasu nominacji (Brawa).

Następnie odpowiedział Komisarz rządowy na interpelacje pp. T. Starucha i dr. Lewickiego i tow. w sprawie wyborów do Rady powiatowej w Brzeżanach; p. dr. Lewickiego i tow. w sprawie ruskiego języka w paralełkach szkoły męskiej w Kutach i w sprawie budowy szkoły w Dulibach; p. Sandulaka i tow. w sprawie wyboru gruntu pod budowę szkoły w Smidawce, pow. kossowskiego; p. dr. Korola i tow. w sprawie języka wykładowego w szkole w Bielańwiczach.

Następnie zabrał głos p. dr. Lewicki. Mowca oświadczył, że przyjęcie nagłości wczorajszego wniosku p. dr. Leo w sprawie reformy wyborczej, było dostatecznym udokumentowaniem, że stan dotychczasowy dłużej trwać nie może, a gospodarka sfer rządzących w kraju, szkodliwa dla interesu szerokiego mas, skończyć się musi. Jest więc — zdaniem mowcy — konieczne, aby komisja dla reformy wyborczej znalazła czas do bezwzględnej załatwienia sprawy reformy wyborczej. Gdy permanencya komisji z powodu braku kontaktu jej członków z klubami w czasie po za sesją staje się iluzoryczna, podczas obrad Sejmu zaś komisja również nie ma dostatecznego czasu do załatwienia tej ważnej sprawy, mowca stawia wniosek formalny, aby dzisiejsze posiedzenie zamknąć, a dalsze odłożyć aż do czasu, gdy komisja przyjdzie przed Sejm ze sprawozdaniem. (Oklaski na ławach posłów ruskich).

Pp. Stapiński i dr. Leo wnoszą o przerwanie posiedzenia na pół godziny, celem poddania w klubach wniosku tego pod obrady.

JE. P. Marszałek krajowy oświadczył, że po przerwie zastrzega sobie zajęcie stanowiska wobec wniosku p. dr. Lewickiego, przyczem zaznaczył, że w myśl regulaminu w sprawie terminu posiedzenia może być przyjęty przez głosowanie bez dyskusji tylko wniosek określający pozytywnie dzień i godzinę następnego posiedzenia, jeśli go sam Marszałek nie uwzględnił. Następnie JE. P. Marszałek krajowy o godzinie 11:10 przerwał posiedzenie, zarządzając półgodzinną przerwę.

Po jednogodzinnej prawie przerwie otworzył JE. P. Marszałek krajowy o godzinie 12:05 po południu na nowo posiedzenie i zarządził dyskusję nad wnioskiem formalnym p. dr. Lewickiego.

Pierwszy zabrał głos p. dr. Leo. Mowca oświadczył, że klub jego jest zdania, iż wobec ważności sprawy sejmowej reformy wyborczej, oraz budowy dróg wodnych, która ma być w tych dniach w klubach omawiana, posiedzenia sejmowe plenarne powinny być tak zwoływane, ażeby klubom i komisjom dać czas do obrad spokojnych nad temi sprawami. Odroczenie dzisiejszego posiedzenia nie ułatwi sprawy, bo niema już możliwości zwołania klubów lub komisji. Mowca i jego klub głosować będą przeciw odroczeniu posiedzenia, jednakowoż przy końcu posiedzenia klub mowcy (demokratyczny) postawi wniosek, ażeby dla umożliwienia prac komisjom następne posiedzenie odbyło się dopiero w sobotę.

P. Stapiński imieniem polskiego stronnictwa posłów ludowych oświadczył, że klub jego głosować będzie za wnioskiem p. dr. Leo co do następnego posiedzenia, ażeby umożliwić dojście do skutku porozumienia w sprawie wyłaniających się co do reformy wyborczej opinii i wniosków. Sprawa jest bardzo ważna i kluby czują, że musi być konieczne załatwiona. W końcu oświadczył mowca, że dzisiejsze posiedzenie powinno już się odbyć, skoro zostało zwołane.

P. Laskowski oświadczył imieniem prawicy, że głosować ona będzie przeciw wnioskowi p. dr. Lewickiego, a to z powodu, że doświadczenie uczy, iż ile razy posłowie udawali się do Marszałka z prośbą, aby ze względu na posiedzenia klubów w tak ważnych sprawach, jak reforma wyborcza, posiedzenia odbywały się rzadko i krótko, zawsze Marszałek szedł na rękę. Istotnie sprawa reformy wyborczej dziś przeważa w Sejmie, kluby obradują i klub prawicy, w imieniu którego mowca przemawia, wie, że skoro udamy się do Marszałka z podobnym życzeniem, ażeby posiedzenia odbywały się jeszcze rzadziej, uczyni on temu zadość. Nie widzimy zatem — kończył mowca — powodu, aby w tej mierze ograniczać prawa Marszałka.

P. Adolf br. Brunicki oświadczył następnie imieniem klubu centrum, że członkowie jego głosować będą przeciw wnioskowi p. dr. Lewickiego, a przyłączając się do wniosku p. dr. Leo.

P. dr. Lewicki zabrawszy z kolei głos, zmienił drugą część swego wniosku, która była postawiona w formie negatywnej i w myśl uwag JE. P. Marszałka krajowego sformułował ją w formie pozytywnej, aby następne posiedzenie odbyło się bezwzględnie po przedłożeniu sprawozdania komisji reformy wyborczej.

JE. P. Marszałek krajowy: Pierwszy wniosek p. dr. Lewickiego o zamknięcie obecnego posiedzenia bez trudności może być poddany pod głosowanie. Natomiast drugiego jego wniosku w tej chwili nie mogę poddać w ogóle pod głosowanie, bo Izba w tej chwili nie jest w tem szczęśliwym położeniu, aby wiedziała, kiedy zamierzam oznaczyć następne posiedzenie, zatem nie mogę zmienić mego niepowziętego jeszcze postanowienia (Potakiwania).

Następnie zaznaczył JE. P. Marszałek krajowy, że według regulaminu wobec terminu oznaczonego przez Marszałka, Izba może oznaczyć dzień inny, ale Marszałek nie mógłby poddać pod głosowanie wniosku, który prawo zwoływania posiedzeń Sejmu przenosi nie tylko już z Marszałka, ale i z Sejmu na komisję reformy wyborczej (Wesołość i potakiwania), bo wówczas od komisji tej zależałoby obrady sejmowe. Takiego wniosku, ani dziś, ani w przyszłości, pod głosowanie nie poddam. Natomiast poddam oczywiście pod głosowanie zapowiadany wniosek p. dr. Leo, aby następne posiedzenie odbyło się dopiero w sobotę, ale dopiero w chwili, kiedy naprzd sam termin oznaczę. Wniosek p. dr. Leo mógłby nawet być przyspieszeniem terminu, bo n. p. jeżeli ja oznaczę posiedzenie na poniedziałek, wówczas wniosek p. dr. Leo będzie dążył do uniemożliwienia dłuższych obrad komisji. (Wesołość). To jest możliwe, wszystko jest teraz możliwe...

W głosowaniu nad wnioskiem p. dr. Lewickiego, aby posiedzenie dzisiejsze Sejmu natychmiast zamknąć, oświadczyli się za nim jedynie posłowie ruscy: ukraińcy i starorusiini.

Gdy JE. P. Marszałek krajowy oznajmił, iż wniosek ten Izba odrzuciła, odezwały się z ław posłów ukraińskich głosy: „Hańba! skandal! Gdzie jest reforma wyborcza? Nie będzie posiedzenia póty, póki nie będzie reformy! Musi być reforma wyborcza! Ten Sejm może załatwić tylko reformę wyborczą, zresztą nie ma prawa radzić! Nie będziecie mieli posiedzenia. Nie dopuścimy do posiedzenia!”

Po tych słowach nastąpił przeraźliwy koncert. Posłowie T. Staruch, A. Staruch i Skwarko dęli w małe, o przeraźliwych tonach trąbki, p. dr. Petruszewicz wygrywał na harmonijce nieznana muzykalnemu światu aryę, a pp. dr. Makuch, Sodomora, Dumka wtórowali na świstawkach. Akompaniowali wszyscy posłowie ukraińscy, uderzając pulpitemi pod przewodem pp. dr. Lewickiego i Członka Wydziału krajowego, Kiweluka.

Mimo tego niespodziewanego koncertu, JE. P. Marszałek krajowy przystąpił do porządku dziennego, przyczem mimo obstrukcji technicznej ze strony posłów ukraińskich doprowadził do tego, że cały porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został wyczerpany.

Po odesłaniu w pierwszym czytaniu sprawozdań Wydziału krajowego: w sprawie uzupełnienia regulacji Dniestru między Rozwadomem a Żurawnem do komisji wodnej, a w sprawie ustawy wodociągowej dla miasta Przemysłu do komisji gminnej, przekazał Sejm w pierwszym czytaniu komisji gospodarkowej krajowej wniosek p. hr. Skarbka w sprawie ochrony brzegów i szkarp przy regulacji rzek przed szkodami, wyrządzanymi przez bydlę.

W dalszym ciągu posiedzenia, w myśl sprawozdania komisji szkolnej o wniosku p. dr. Bandrowskiego i tow., przedstawionego przez p. dr. Halbanę, uchwała Izba w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy zmieniającej kilka paragrafów ustawy krajowej o szkołach realnych z dnia 24 sierpnia 1899 nr. 108 Dz. u. kr.

Według projektu zmienionej ustawy zadaniem szkoły realnej ma być w przyszłości: 1. podawać wykształcenie ogólne ze szczególnem uwzględnieniem praktycznych warunków życiowych na podstawie nauk matematycznych — przyrodniczych i języków nowożytnych; 2. przygotowywać do wyższych zakładów naukowych, do których dostęp abiturjentom tych szkół jest otwarty.

Szkoły realne mają się składać z 8 klas, z których każda stanowi kurs roczny. Przedmiotami obowiązkowymi są: a) religia, b) języki, a mianowicie: język wykładowy, następnie język niemiecki i język francuski lub angielski, tudzież drugi język krajowy w granicach ustawy z dnia 15 lutego 1905 L. 108 Dz. u. kr.; c) historia powszechna ze szczególnem uwzględnieniem historii nowożytnej, oraz historia austriacka i ojczysta; d) geografia z uwzględnieniem statystyki, geografii ekonomicznej i krajoznawstwa, e) matematyka, f) historia naturalna (botanika, zoologia, mineralogia i geologia, biologia ogólna), g) fizyka, h) chemia, i) geometria wykreslna i rysunki geometryczne, k) propedeutika filozofii, l) rysunki odręczne, m) gimnastyka, n) kaligrafia.

Nauka przedmiotów wyliczonych pod d, f, g, h, ma się odbywać z jak najszerszym zastosowaniem ćwiczeń praktycznych uczniów.

Przedmiotami względnie obowiązkowymi mają być: drugi język krajowy — o ile-

by nie był przedmiotem obowiązkowym — jest przedmiotem względnie obowiązkowym dla uczniów, których rodzice lub opiekunowie oświadczą z początku roku szkolnego, że ich synowie lub pupile będą brali udział w nauce tego języka. Takim uczniom wolno rozpocząć naukę przerwać tylko z ważnych powodów za zezwoleniem Rady szkolnej krajowej. Sposobność pobierania drugiego języka krajowego winna być dana w każdej szkole realnej. Nadto winna być udzielana nauka języka łacińskiego w zakresie umożliwiającemu abiturjentom przyjęcie na Uniwersytet w charakterze słuchaczy zwyczajnych.

Przedmiotami wolnymi są: język angielski lub francuski — o ile jeden z nich nie jest obowiązkowy — śpiew i stenografia. Inne przedmioty wolne mogą być w szkołach realnych zaprowadzone w miarę potrzeby za zezwoleniem Ministra wyznań i oświaty.

Grono nauczycielskie szkoły realnej ma się składać z dyrektora, z nauczycieli religii, z trzynastu co najmniej nauczycieli rzeczywistych przedmiotów obowiązkowych i z nauczyciela gimnastyki.

Szkoły realne siedmioklasowe, istniejące w chwili wejścia w życie zmienionej ustawy, mają być stopniowo przez Ministerstwo wyznaj i oświaty przekształcone na ośmioklasowe.

Nadto uchwalił Sejm postawioną w toku dyskusji rezolucję p. Maryewskiego, wzywającą Rząd, aby nową reorganizację zastosował przede wszystkim do szkół realnych w Wieliczce i Krośnie.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Wydziału krajowego o Banku krajowym z dnia 9 lipca 1909 i 12 lipca 1910 i udzieleniu dyrekcyi Banku krajowego absolutoryum z rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1908 i za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1909, uchwalił Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji przemysłowej, przedstawionego przez p. dr. Battaglię, przyjęcie z uznaniem do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia „Krajowego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu” i polecieć Wydziałowi krajowemu zorganizowanie „Krajowego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu” jako organu Wydziału krajowego. Patronat ten ma się składać z ciała doradczego i z biura, jako organu wykonawczego. Organem doradczym ma być stały „Komitet dla spraw rękodzielniczych” Komisji krajowej dla spraw przemysłowych. Do zakresu działania tego urzędu należeć mają wszystkie sprawy, odnoszące się do drobnego przemysłu tak rękodzielniczego, jak i domowego, z wyjątkiem spraw szkolnictwa przemysłowego. Bliższe postanowienia, określające urządzenia, zakres czynności i sposób urzędowania biura, wyda Wydział krajowy po wysłuchaniu Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, oraz Izby rękodzielniczych we Lwowie i w Krakowie. Na pokrycie wydatków, połączonych z utrzymaniem biura Krajowego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu, przeznaczył Sejm na rok 1911 kredyt w kwocie 40.000 kor. do rozporządzenia Wydziału krajowego, postanawiając równocześnie, że z przewidzianej w preliminarzu budżetu krajowego na rok 1911 dotacji na „zasilki bezzwrotne” w kwocie 60.000 kor., ma kwota 20.000 kor. służyć popieraniu rękodziel i drobnego przemysłu w zakresie działania „Krajowego Patronatu rękodziel i drobnego przemysłu”.

Nadto celem utworzenia osobnego „Krajowego funduszu dla popierania drobnego przemysłu” w wysokości dwu milionów koron, postanowił Sejm przeznaczyć z funduszu krajowego corocznie przez lat dwadzieścia, poczynawszy od r. 1911 kwotę 100.000 koron, polecając Wydziałowi krajowemu, by w miarę postępu akcji przedstawił Sejmowi wnioski na jej przyspieszenie przez podwyższenie dotacji. Warunki, na jakich z tego funduszu udzielana ma być pomoc dla drobnego przemysłu, określi instrukcja, którą wyda Wydział krajowy po wysłuchaniu Komisji krajowej dla spraw przemysłowych, oraz Izby rękodzielniczych we Lwowie i w Krakowie. Dalej celem powiększenia funduszu pożyczkowych krajowego funduszu dla popierania drobnego przemysłu, upoważnił Sejm Wydział krajowy do zaciągania w razie potrzeby pożyczek w jednej z krajowych instytucji kredytowych aż do wysokości każdego stanu kapitału zapasowego w dziale pożyczkowym tego funduszu.

W końcu wezwał Sejm Rząd, aby we wszystkich sprawach, dotyczących się popierania drobnego przemysłu w Galicji, współdziałał z „Krajowym Patronatem rękodziel i drobnego przemysłu” i jego akcyę jak najwydatniej wspierał swymi środkami, zwłaszcza z funduszy przeznaczonych na organizację kredytu rękodzielniczego, niemniej jak z wszelkich innych, przeznaczonych na popieranie drobnego przemysłu, polecając przytem Wydziałowi krajowemu, by po wysłuchaniu Instytutów dla popierania drobnego przemysłu we Lwowie i w Krakowie, niemniej jak krajowej Komisji dla spraw przemysłowych, w porozumieniu z Rządem wypracował szczegółowy program przyszłego



rozdziału agend między Rząd, kraj i Instytuty lokalne (we Lwowie i w Krakowie), oraz by wystarał się u Rządu o odpowiednie ryczałtowe dotacje na powyższy cel dla kraju, tudzież dla Instytutów lokalnych.

W załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej upoważnił z kolei Sejm Wydział krajowy do utworzenia w roku 1911 okręgów sanitarnych: w Muszynie, Pomorzanach, Hussakowie, Birczy, Kosmaczu, Uluczu, Baranowie, Zamarstynowie i Nawaryi, a nadto w powiatach śniatyńskim, bobreckim i podhajeckim w miejscowościach, które Wydział krajowy oznaczy w porozumieniu z Namiestnictwem.

Nadto zatwierdził Sejm wstawiony do preliminarza budżetu krajowego na rok 1911 kredyt w kwocie wyższej o 5.000 kor. (czyli 125.000 koron) na pokrycie ryczałtów objaźdowych dla lekarzy okręgowych — tudzież subwencji dla powiatów.

Następnie w myśl wniosku komisji administracyjnej uchwaliła Izba w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy zmieniającej § 23 ustawy o Reprezentacji powiatowej z 12 sierpnia 1866 Dz. u. kr. nr. 21. Według zmienionej ustawy na wydatki, nie pokryte dochodami majątku zakładowego, może Rada powiatowa nakładać i pobierać dodatki do podatków bezpośrednich aż do wysokości 20 proc. tychże podatków. Dodatki nad 20 proc. aż do 60 do podatków bezpośrednich mogą być nałożone za uchwałą Rady powiatowej z przyzwoleniem Wydziału krajowego. Dodatki do podatków, przenoszące 60 proc., równie jak i inne opłaty i reparytyce mogą być nakładane tylko na mocy uchwały Sejmu i za Cesarskim zezwoleniem. Powiatowe dodatki do podatków mają być pobierane przez te same organa i ściągane za pomocą tych samych środków, co podatki.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjął Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o funduszach pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 1 lipca 1909 do 30 czerwca 1910 uchwalać zarazem: 1. wezwać Rząd, ażeby krajowy fundusz pożyczkowy dla gmin i osób prywatnych na budowę koszar dla wojska zasilał ze skarbu państwowego z obowiązkiem zwrotu zasiłków przez skarb wpłacanych; 2. polecić Wydziałowi krajowemu, aby sprawę podniesienia kraj. funduszu pożyczkowego dla gmin i osób prywatnych na budowę koszar wziął pod rozwagę i aby na najbliższej sesji sejmowej odpowiednio poczynił wnioski.

W załatwieniu sprawozdania komisji prawnej, przedstawionego przez p. dra Maissę przyjął Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności departamentu VI. za czas od dnia 1 lipca 1909 do 30 czerwca 1910. Nadto uchwalił: 1. wezwać Rząd, aby otworzył jak najspieszniej sądy obwodowe w Białej, Bochni, Nowym Targu, Mielcu i Żółkwi, tudzież sądy powiatowe w Baranowie, Jagielnicy, Jezierzanach, Podkamieniu, Strzeliskach nowych, Uścierykach, Zawałowie, Jaryczowie, Kozłowie i Magierowie; 2. polecić Wydziałowi krajowemu, aby sprawę ryczałtu szupasowego dotychczas stacyom szupasowym po 30 h. dziennie od osoby szupaśnika wypłacanego, wziął pod rozwagę i aby na najbliższej sesji sejmowej z odpowiednimi wystąpił wnioskami; 3. wezwać Rząd o wydanie odpowiednich zarządzeń mających na celu szybsze załatwianie spraw szupasowych i jak najspieszniejsze wydawanie orzeczeń szupasowych; 4. upoważnić Wydział krajowy do użycia części rezerwowego kapitału 250.000 kor. funduszu dla utrzymania i wychowywania ubogich sierót, tudzież dzieci opuszczonych i zaniedbanych lub na zaniedbanie narażonych istniejącego, a to na pokrycie kosztów utrzymania i wychowania dzieci ubogich sierót, tudzież dzieci opuszczonych i zaniedbanych lub na zaniedbanie narażonych przez rok 1911.

W końcu uchwalił Sejm w drugim i trzecim czytaniu projekt ustaw: o utworzeniu z posiadłości powstałych z rozparcelowanych dóbr tabularnych Jajkowie i Lubsza, powiatu żydaczowskiego, samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą Antoniówka; o wyłączeniu przysiółka Senkowiec ze związku gminy Hołe rawskie, powiatu rawskiego i utworzeniu z niego samoistnej gminy administracyjnej; o utworzeniu z przysiółka Siółko, należącego do związku gminy Bożyków, powiatu podhajeckiego, tudzież z nabytej przez mieszkańców tego przysiółka części obszaru dworskiego w Bożykowie samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą Siółko; oraz o rozdzieleniu gminy Laszki murowane, powiatu starosamborskiego i utworzeniu z niej dwu samoistnych gmin administracyjnych pod nazwą Laszki murowane miasteczko i Laszki murowane wieś.

Na tem porządek dzienny wyczerpano. Z kolei poddał JE. P. Marszałek krajowy pod głosowanie wniosek p. dr. Leo, aby następne posiedzenie odbyło się dopiero w sobotę. — Wniosek ten Izba uchwaliła.

Na tem o godzinie 12:30 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, назначаając następne na sobotę, godzinę 11 przed południem.

Ustępującego z trybuny JE. P. Marszałka powitali posłowie polscy oklaskami, które towarzyszyły mu aż do drzwi. Posłowie ukraińscy kontynuowali tymczasem w dalszym ciągu swój koncert. Ukończyli go dopiero, gdy sala sejmowa poczęła się opróżniać.

Po posiedzeniu przez dłuższy jeszcze czas roily się od posłów kuloary. Omawiano dzisiejszy niespodziewany występ posłów ukraińskich.

\*

#### Z komisji i klubów sejmowych.

□ Wczoraj wieczorem odbyła się dłuższa konferencja przewodniczących klubów sejmowych w sprawie kanałów wodnych. W konferencji tej wzięli również udział: JE. P. Minister skarbu dr. Biliński, JE. P. Minister dr. Duleba, JE. P. Namiestnik dr. Bobrzyński i JE. P. Marszałek krajowy hr. Badeni. Obradowano nad tem, że ze względu na wysokie koszty, budowa kanałów nie może być przeprowadzoną, natomiast Rząd gotów jest wyznaczyć jako wynagrodzenie interesowanym krajom dotację na inne cele inwestycyjne, z czego Galicja otrzymałaby 120 milionów. Nad sprawą tą obradować jeszcze będą kluby sejmowe, w czwartek zaś sejmowe Koło polskie.

Komisja sanitarna obradowała wieczorem na podstawie referatu p. Sarego nad sprawą rozszerzenia zakładu zdrojowego w Krynicy.

Komisja uchwaliła wezwanie do Rządu, aby jak najrychlej rozpoczął budowę drugiego budynku na łazienki i nowego zakładu hydropatycznego, oraz rozszerzenia wodociągu dla wody do picia; następnie, aby przyspieszył przeprowadzenie badań, celem uzyskania większej ilości wody mineralnej do kąpeli i rozszerzył łazienki mineralne. W końcu uchwaliła komisja wezwać Wydział krajowy, by w porozumieniu z Rządem przedstawił na najbliższej sesji sejmowej wnioski co do przyjęcia z pomocą gminie Krynica źródeł w przeprowadzeniu projektu kanalizacji.

Następnie na podstawie referatu p. Sarego uchwaliła komisja, zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego, przeprowadzić rozszerzenie szpitala powszechnego w Przemyslanach.

Komisja gospodarstwa krajowego uchwaliła wczoraj na podstawie referatu p. Juliana Brunickiego wnioski poselskie z projektami ustaw o handlu nasionami i nawozami sztucznymi, oraz o zabezpieczeniu przed wzyiskiem fabrykantów nawozów sztucznych.

Komisja kolejowa załatwiła na podstawie referatu p. dr. Kolischera sprawozdanie o czynnościach Wydziału krajowego w sprawach kolejowych.

Komisja reform agrarnych na podstawie referatu p. Stanisława hr. Mycielskiego przyjęła sprawozdanie Wydziału krajowego o operacjach agrarnych, a rozpoczęła dyskusję nad zmianą ustawy o komasacji.

Klub lewicy demokratycznej obradował wczoraj wieczorem nad sprawozdaniem komisji o Banku krajowym. Przeprowadzono dyskusję informacyjną. Następnie obradowano nad sprawą budowy kanałów.

Komisja parlamentarna prawicy obradowała nad sprawą reformy wyborczej.

Na dziś zwołane zostały komisje: administracyjna, reform agrarnych, gospodarstwa krajowego, oraz kluby: lewicy, ludowy i komisja parlamentarna prawicy.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 19 października. (Tel. prywat.)** Na podstawie decyzji sądu wyższego siedmiu aresztowanych młodych ludzi z Królestwa Polskiego pod zarzutem tworzenia tajnych stowarzyszeń będzie zatrzymanych w areszcie śledczym aż do rozprawy sądowej. Śledztwo skończy się w najbliższych dniach.

#### Prognoza na jutro.

**Wiedeń, 19 października.** Prognoza na 20 października. W Galicji wschodniej: Przeważnie pogodnie, miejscami mgła, mierne wiatry, zimno, stan niepewny.

W Galicji zachodniej: Pochmurno, mierne wiatry, mało zmienione, jednostajnie.

**Wiedeń, 19 października. Budap. Corr.** donosi: Referenci fachowi obu Ministerstw skarbu zebrałi się dziś na dalsze narady w sprawie bankowej i wypłat w gotówce.

Obrady obu PP. Prezydentów gabinetu i obu PP. Ministrów skarbu nawet, gdyby referenci obrady swe ukończyli wcześniej, nie odbędą się przed poniedziałkiem, gdyż P. Minister Biliński do soboty pozostanie we Lwowie, aby brać udział w obradach Sejmu galicyjskiego.

**Parýż, 19 października.** Jeden z dzienników na podstawie informacji, zasięgniętych prawdopodobnie z ministerstwa spraw zagra-

nicznych, donosi, że pertraktacje między rządem francuskim a tutejszym ambasadorem tureckim w sprawie pożyczki już się zakończyły. Umowa wymaga jeszcze zatwierdzenia Porty. Celem dopilnowania, aby pożyczka obrócona została na odpowiednie cele, rząd francuski wydeleguje dwu urzędników francuskich, którzy obejmą wysokie stanowiska w administracji skarbowej tureckiej. Nadto Francja zastrzeże sobie pewne warunki w sprawie dostaw, a mianowicie, aby w sprawie budowy okrętów wojennych i t. p. żadne inne państwo nie otrzymywało większych dostaw, niż Francja. Pożyczka wynosi 150 milionów franków.

**Brema, 19 października.** Wczoraj wieczorem przyszło tu do poważnych zaburzeń przed magazynami kolei miejskiej. Zgromadzony tłum z przeszło 100 osób musiano kilkakrotnie odierać białą bronią, bo obrzucał policyę flaszkami i kamieniami. Także z domów obrzucano policyę rozmaitymi przedmiotami. Wiele osób aresztowano. Wiele osób, między niemi kilku policyantów, jest raniomych.

**Grossgiessen, 19 października.** O godzinie 3 rano zdołano wydobyć wszystkie zwłoki ofiar eksplozji dynamitu w szybie „Siegfried“. Wydobyto 18 zwłok, jakoteż 16 górników i ludzi niosących ratunek.

**Ateny, 19 października. (Agencja Havasa).** Calergis odmówił uczynionej mu propozycji objęcia teki ministerstwa spraw zagranicznych w nowym gabinecie Venicelos. Na jego miejsce upatrzone greckiego posła w Konstantynopolu, Griparisa. Na ministra handlu ma być powołany kierownik gminy greckiej w Aleksandryi, Binakki.

**Kair, 19 października.** Strejk służby kolejowej zakończył się.

**St. Louis, 19 października.** Balon francuski „Condor“ po przelecie jeziora Michigan wylądował w Two-River.

#### Zbrodnia na Jasnej Górze.

**Warszawa, 19 października. (Tel. prywat.)** Generał-gubernator zatwierdził wybór ks. Welońskiego na przeora OO. Paulinów.

**Kraków, 19 października. (Tel. prywat.)** Do dziś dnia nie nadeszło od władz rosyjskich żądanie wydania Macocha. Zawiadomiono go o aresztowaniu Załoga w Hamburgu. Na to Macoch odpowiedział: cieszę się bardzo, że go złapano, bo powie prawdę.

Ks. Marnałowicz, z zakonu O. Jezuistów, odwiedził Macocha i rozmawiał z nim czas dłuższy.

**Częstochowa, 19 października. (Tel. prywat.)** Sędzia śledczy Bachtiarow, poliemiaster Czesnakow i komisarz Denisow badali w skarbcu klejnoty, które Helena Macochowa pozostawiła u szwagra swego w Sreniawie, czy nie pochodzą z kradzieży w skarbcu.

Generał-gubernator warszawski zażądał, aby mu podano spis członków delegatów biskupich, zarządzających klasztorami.

Rekolekcyje w klasztorze nie odbędą się. Redemptorysta ks. Lubieński wyjechał z Częstochowy.

#### Choroba ks. Aleksandra serbskiego.

**Belgrad, 19 października.** Wydany dziś biuletyn powiada, że ks. Aleksander noc spędził we śnie, z którego się budził. Seosoryum zamięcone. Temperatura 39.1°, puls 96, oddech 36. Pacjent odmawia przyjmowania pokarmów, odżywiają go sztucznie. Prof. Chwostek przybywa dziś wieczorem z Wiednia.

#### Z awiatyki.

**St. Louis, 19 października.** Z 10 balonów, biorących udział w konkursie o nagrodę Gordon-Benneta, dotąd wylądował tylko jeden balon amerykański. Trzy balony niemieckie widziano ostatnim razem w pobliżu jeziora Michigan.

#### Ocalenie Wellmana.

**Nowy Jork, 19 października.** O szczegółach uratowania Wellmana donoszą jeszcze: Ratunek nastąpił w odległości mniej więcej 450 mil na południe od Sandyhook. Kapitan statku „Trent“ otrzymał o godzinie 4 minut 30 telegrafem bez drutu wiadomość, że pasażerowie balonu chcieliby balon opuścić. Statek „Trent“ płynął następnie za balonem, który leciał z szybkością 12 mil na godzinę. Kapitan wezwał pasażerów balonu, aby zatrzymali się i wsiadli do łodzi ratunkowej. To zejście z zalonu i wejście do łodzi ratunkowej połączone było z wielkimi trudnościami. Gdy Wellman ze swymi towarzyszami wsiadł do łodzi, balon uniósł się w powietrze i uleciał. Wellman oświadczył, iż balon tak bardzo zboczył z linii, którą miał lecieć, iż nie było można myśleć o dalszej podróży.

**Waszyngton, 19 października.** Prezydent Taft polecił urzędowi marynarki, aby przedsięwziął wszelkie kroki celem uratowa-

nia Wellmana, a w razie potrzeby wysłał także statek wojenny. W urzędzie marynarki oświadcza, iż Wellman miał wielkie szczęście, to miejsce, w którym go uratowano, znajduje się poza zwykłą linią drogi parowców. W każdym razie balon przebywał w powietrzu 69 godzin i wskutek tego pobli wszystkie dotychczasowe rekordy.

**Nowy Jork, 19 października.** Kiedy parowiec „Trent“ przyjął na pokład załogę balonu „Ameryka“, była godzina 7 minut 30 rano. Odezpienie łodzi ratunkowej od balonu było bardzo trudne i trwało dość długo. Kilkakrotnie ekwilibrator groził wywróceniem łodzi i wybił małą dziurę w boku łodzi. Telegrafista i dwaj piloci odnieśli uderzenia od ekwilibratora.

#### Anglia wobec Persyi.

**Londyn, 19 października.** Według doniesień dzienników z Teheranu, rząd angielski zawiadomił rząd perski, że Anglia w razie, gdyby Persya nie wypełniła warunków w sprawie dróg handlowych, obejmie odpowiedzialność za utrzymywanie porządku na drodze: Buszir-Sziras-Ispahan, leżącej w sferze interesów rosyjskich.

#### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

**Warszawa, 19 października. (Tel. prywat.)** Umarł tu na zapalenie płuc Artur Gliszczynski, literat i poeta, współpracownik *Kuryera Warszawskiego* i redaktor oraz wydawca *Kolców*.

**Łódź, 19 października. (Tel. prywat.)** Na zawiadowcę stacji Korolewo, który niósł 19.000 rubli napadło ośmiu bandytów i zażądali wydania mu pieniędzy. Gdy zawiadowca Müller wahał się, zagrozili mu rewolwerami i oświadczyli, że przy najmniejszym oporze zastrzelą go. Napad był tak szybki, że zanim Müller zorientował się, bandyci wydarli z rąk ludzi niosących kasetki z pieniędzmi, wsiadli na bryczkę i uknęli. Wyruszone za nimi w pościg. Podczas pościgu znaleziono obok plantu kolejowego jedną kasetkę z 400 rublami. Śladu rabusiów niema.

**Kijów, 19 października. (Tel. prywat.)** Ustawę związku rodowego Tyszkiewiczów, którą pierwotnie odrzucono, obecnie legalizowano, po niektórych zmianach, a mianowicie między innemi po skreśleniu postanowieniu u udzielaniu zapomóg na cele kulturalne i społeczne i na wydawnictwa artystyczne.

**Odessa, 19 października. (Tel. prywat.)** Dzienniki notują pogłoskę o ustąpieniu gen. Tołmaczewa ze stanowiska naczelnika miasta Odessy. Następca jego ma zostać znany generał Dumbadze.

**Petersburg, 19 października. (Tel. prywat.)** Kancelarya państwowa otrzymała od członka Rady państwa z Królestwa polskiego Józefa Ostrowskiego zawiadomienie, że składa swój mandat.

#### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 19 października 1910.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austriackiego Zakładu kredytowego 667.25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 854.25, Akcye Anglobanku 316.50, Akcye Unionbanku 633.70, Akcye Landerbanku 531.50, Akcye Bankvereinu 557.—, Akcye Bodencredit 1302.—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 691.—, Akcye kolei państwowych 755.75, Akcye kolei Południowej 115.75, Akcye kolei Elbenthal —.—, Akcye kolei Północnej 5180.—, Akcye kolei czerniowieckiej 554.—, Akcye Alpiny 769.25, Akcye Rima Muranyi 700.25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2830.—, Akcye Fabryki broni 733.—, Akcye Tureckie tytoniowe 377.—, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego —.—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —.—, Renta majowa 93.15, Austriacka Renta koronowa 93.10, Węgierska Renta koronowa 91.80, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93.—, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 93.85, 4 i pół proc. Listy Banku hipotecznego 99.10, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110.50, 4-prc. Listy Banku krajowego 93.50, 4 i pół proc. Listy Banku krajowego 99.50, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98.—, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93.10, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93.—, Losy tureckie 256.50, Marki 117.68, Rubel 254.50, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 103.90, Akcye praskiego Banku kredytowego (płaceno) —.—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93.—.

Uspokojenie wskutek leniwego położenia targu pieniężnego przy końcu mniej silne.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Kreczowiecki.**



# LEINWAND i REIZES

## Lwów, Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana).

### NADESŁANE.

**Dr. KAZIMIERZ BOCHENSKI** ordynuje (od 3 do 5 po południu w chorobach kobiecych. — **Ul. Akademicka 21.**

**Radca Dr. Burzyński Alfred** okulista-operator  
mieszka obecnie przy ul. Słowackiego 1. 18, (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego).

**Bracia Tercyarze**  
w Przytulisku ubogich brata Alberta  
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,  
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wy-  
rabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiar-  
kowane. Na żądanie zabierają meble do napra-  
wy — naprawione odsyłają.

Niniejszem oznajmiam, że **magazyn ta-  
pet i dywanów we Lwowie, przy ul.  
Akademickiej 1. 2 w hotelu George'a,**  
prowadzony dotychczas przez nieodżałowanego s. p.  
meza mego **Władysława Adamskiego** da-  
lej sama prowadzić będę.

Polecając firmę nadal łaskawym względom  
P. T. Publiczności kreślę się  
z poważaniem  
**Helena Adamska.**

### Schowki depozytowe

w osobnych szkatułach pod własnym zam-  
knięciem, najpewniejszy sposób przecho-  
wania papierów wartościowych i kosztow-  
ności poleca

**Dom bankowy**

### Sokal i Lilien

Abonament roczny, półroczny i kwartalny.  
Prospekty na żądanie.

## Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1910.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz  
w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego,  
Lwów, pasaż Hausmana.

### Konkurs

na posadę **weterynarza miejskiego**  
ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło  
Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna 1400 kor. Termin wnoszenia  
podań oznacza się po dzień 31-go paździer-  
nika 1910.

Burmistrz:  
**B. Geschwind.**

Poszukuje się kupna  
starych **MEBLI** mahoniowych  
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż  
Hausmana 9, Lwów.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19 października 1910.

#### Hotel George'a.

PP. E. Supiński z Zakopanego, S. My-  
czkowski z Głębokiej, dr. M. Zawadzki z  
Krakowa, E. Zieleniewski z Krakowa, W.  
Kossak z Krakowa.

#### Hotel Grand.

P. J. Bois z Paryża.

#### Hotel Europejski.

PP. S. Zawistowski z Supranówki, J.  
Adam z Koniuszek, dr. B. Skibniewski z  
Rossyi.

#### Hotel Imperial.

P. J. Uznański z Nowego Targu, W.  
Mieewski z Tuczepp, J. Łopatyński z Pod-  
wołoczysk, B. Rappaport z Berlina.

### CENNIK

#### Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 października.

##### I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)  
Banku gal. dla handlu i przem.  
po zł. 200 (400 kor.)  
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200  
zł. w. a. w srebrze (400 kor.)  
Fabryki wagonów w Sanoku przed-  
tem Lipińskiego po 500 kor.

##### II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.  
" " 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.  
" " 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.  
" kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.  
" " 4 pr. w. a. los w 57 l.  
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr.  
pierwsza emisja)  
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr.  
los w 41 1/2 lat  
4 pr. los w 56 lat  
Banku gal. ziem. kr. 4 1/2% 60 l.

##### III. Obligacje za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.  
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.  
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)  
" " 4 1/2 pr. (3 em.)  
" " 4 pr. (4 em.)  
Kol. lokalne dtto 4 pr.  
Pożyczka m. Krakowa  
Pożyczka kr. 4 pr. po 200 kor.  
z roku 1893  
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.  
4 konwen.  
" szkolna krajow. 4 pr.  
r. 1908

##### IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).

##### V. Monety.

Dukat cesarski  
20 frankówka  
100 rubli rosyjskich srebrnych  
papierowych  
100 marek niemieckich

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 października 1910.

**A. Ogólny dług państwa.**  
Jednolity dług państwa w banknot.  
maj-listopad  
styczeń-lipiec  
Jednolity dług państwa w srebrze  
lut-y sierpień  
kwiecień-październik

Koronowa waluta. płacą żądają  
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr. 165-75 169-75  
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. 219- 225-  
" " 1850 po 100 zł. 4 pr. 321- 327-  
" " 1864 po 100 zł. 321- 327-  
" " 1864 po 50 zł. 321- 327-  
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. 288-50 290-50

##### B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku  
za 100 zł. 4 pr. 115-50 115-70  
Austr. renta w wal. kor. wolna od  
podatku 4 pr. 93-10 93-30

##### C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areys. Albrechta za 100 zł. 4 pr. 94- 94-  
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne  
od podatku za 100 zł. 4 pr. 113-15 114-15  
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk.  
5 1/2 pr. (ostemp. akcje) 451- 453-  
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za  
100 zł. 5 1/2 pr. 117-40 118-40  
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.  
(ostemp. akcje) 93-45 94-45  
Kol. Areys. Rudolfa w wal. koron.  
wolne od podatku 4 pr. 93-35 94-35

##### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Are. Albrechta za 300 zł. 5 pr. 103-60 104-60  
w złocie za 200 zł. 5 pr. 94- 94-  
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i  
5000 zł. 4 pr. 94-60 95-60  
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za  
400 kor. 4 pr. 94-25 95-25  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1886, 4 pr. 96-25 97-25  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1887, 4 pr. (sr.) 96-70 97-70  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1887, 4 pr. 97-15 98-15  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1888, 4 pr. 96-40 97-40  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1891, 4 pr. 96-10 97-10  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1898, 4 pr. 96-05 97-05  
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.  
z r. 1904, 4 pr. 95-85 96-85  
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400  
kor. 4 pr. 93-80 94-80  
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. 93-80 94-80  
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku  
1894 4 pr. 93-95 94-95  
Kol. Areys. Rudolfa (Salzkammer-  
gut) za 400 marek 4 pr. 114- 115-

##### D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr. 111-25 111-45  
" " w wal. kor. 4 pr. 91-75 91-95  
" obl. pr. regul. Cisy 4 pr. 75-25 76-25  
" poz. prem. za 100 zł. (200 kor.) 224-75 230-75  
" " " 50 zł. (100 kor.) 224-75 230-75

Koronowa waluta. płacą żądają  
**E. Obligacje indemnizacyjne.**  
Kroaeyi i Sławonii 93-50 94-50  
Węgier za 100 zł. 4 pr. 92-05 93-05

##### F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. 102-50 103-50  
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los  
za 200 kor. 4 pr. 93- 94-  
Bukowińskiej obl. propinacyjne los  
za 100 zł. 5 pr. 100-40 101-40  
Gal. poz. kr. z roku 1893 4 pr. 92-50 93-50  
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. 97-50 98-50  
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896  
4 pr. 89-50 90-50  
Renta włoska za 100 lirów (96 ko-  
ron) 4 pr. 94- 94-  
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. 110- 116-  
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. 255-15 257-15

##### G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr. 100-50 101-50  
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. 94-30 95-30  
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr. 297- 303-  
" " 1889 3 pr. 277- 283-  
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 100- 101-  
" " 4 pr. 93-75 94-75  
Gal. " " los 50 l. 4 1/2 pr. 99-10 99-60  
" " 60 l. 4 pr. 93-25 94-25  
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat 92-15 93-15  
" " 4 pr. los 41 lat 95-40 96-40  
" " 4 pr. stare 96-50 97-50  
Banku " kraj. dla Galicji i Lodomerji  
4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna 99-50 100-50  
Banku krajowego oblig. komun. 3  
emisja 42 lat 4 1/2 pr. 99-50 100-50  
Banku kr. obl. kolej. żel. 57 1/2 l. 4 pr. 92-80 93-80  
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. 98-55 99-55  
" " 50 lat w. k. 4 pr. 98-90 99-90

##### H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i  
10.000 m. 4 pr. z r. 1882 112- 113-  
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. 111-50 112-50  
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884  
za 300 zł. 87-65 88-65  
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300  
zł. 4 pr. 93- 94-  
Gal. kol. lok. wśchoł. za 100 zł. 4 pr. 93- 94-  
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr. 102-75 103-75  
" " " 1890 " 4 pr. 99-75 100-75

##### I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 28- 32-  
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł. 518- 528-  
Clary 40 zł. m. k. 212- 222-  
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł. 117- 118-  
Losy miasta Krakowa 20 zł. 118- 128-  
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. 88- 94-

Koronowa waluta. płacą żądają  
Palfy 40 zł. m. k. 265- 285-  
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 60- 64-  
Węg. tow. 5 zł. 37-25 41-25  
Losy fund. Areys. Rudolfa 10 zł. 66- 72-  
Salma 40 zł. m. k. 260- 270-  
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. 115- 125-

##### J. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor. 317-20 318-20  
Peszt. Banku handl. 500 zł. 3895- 3905-  
Zakł. kred. dla handlu i przem. 668-25 670-25  
Węg. Banku kredyt. 200 zł. 856- 857-  
Dolno austr. tow. esk. 400 kor. 755- 759-  
Gal. banku hip. 200 zł. 689- 691-  
" dla han. i przem. 200 zł. 460- 462-  
Banku dla krajów koronnych 200 zł. 532-60 533-60  
" Austro-węg. 1400 kor. 1860- 1870-  
" Związku (Unionbank) 200 zł. 633-75 634-75  
Czeskiego banku związkowego 100 zł. 267-50 268-50  
Zivnostenska banka 100 zł. 273- 274-50

##### K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. 462- 463-  
" akcje zakł. 200 zł. 430- 431-  
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5170- 5190-  
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł. 400- 404-  
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. 553- 557-  
" 400 kor. 330- 340-  
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. 1193- 1199-

##### L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. 763- 769-  
Galic. karpacie naft. tow. 500 kor. 862- 872-  
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł. 771-40 772-40  
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. 2840- 2850-  
Schodniey 500 kor. 536- 540-  
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków 378- 381-  
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł. 242- 244-

##### M. W e k s l e.

Berlin za 100 marek 5 pr. 240-50 240-75  
Londyn za 10 funt. sz. 4 pr. 95-32 1/2 95-45  
Paryż za 100 franków 95-32 1/2 95-45  
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr. 254-62 1/2 255-62 1/2  
Niemieckie banki 117-65 117-85  
Włoskie banki 94-85 95-  
Francuskie banki 95-17 1/2 95-32 1/2  
Szwajcarskie banki 95-17 1/2 95-32 1/2

##### N. W a l u t y.

Dukat cesarski 11-37 11-40  
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta 19-10 19-12  
20-frankówka 23-51 23-57  
20-markówka 23-51 23-57  
Rosyjski półimperyal 117-60 117-80  
Niem. banknoty za 100 marek 94-75 94-95  
Włoskie banknoty za 100 lir 2-54 1/4 2-55 1/4  
Ruble 2-54 1/4 2-55 1/4

## DZIENNIK URZĘDOWY.

### Licytacje.

L. N. IX. b) 391 (11740 2-3)  
O b w i e s z c z e n i e.

W celu oddania w przedsiębiorstwo  
dostawy szutru na gościniec państwowe w  
Nowosądeckim okręgu budowniczym w latach  
1911, 1912, 1913 odbędzie się dnia 31 pa-  
ździernika 1910 w c. k. Starostwie w Nowym  
Sączu licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1911  
dostawie się mającego wynoszą za 4465 m<sup>3</sup>  
36.506 kor. 97 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsię-  
biorstwa, przegląd dostawie się mającego szu-  
tru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzi-  
nach urzędowych w wymienionem c. k. Staro-  
stwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu  
najpóźniej do godziny 12 w południe wno-  
szone być mają oferty, sporządzone na blan-  
kietach urzędowych, których Starostwo bez-  
płatnie udzieli, a zaopatrzone marką stem-  
plową na 1 koronę i we wadyum wynoszące  
5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu  
z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale  
i literami.

Ofertant winien na blankiecie na wła-  
ściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu  
lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednost-

kową bez żadnych dopisków, wreszcie po-  
łożyć datę i podpisać ofertę imieniem i na-  
zwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy  
kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby  
żas oferta obejmowała kilka kamieniołomów  
lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy  
ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu  
lub szutrowiska osobno, albowiem zatwier-  
dzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według  
poszczególnych kamieniołomów lub szutro-  
wisk. Toż samo dotyczy ofert co do samego  
rozwozu z tą różnicą, że należy je wnosić  
dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty niesporządzone na blankietach  
urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek  
dopiski, zostaną ofertantowi zaraz przez komi-  
syę przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś  
po terminie licytacji nie będą oferty przy-  
mowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacji za-  
strzega się c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 października 1910.

L. cz. E. 81/9 (19) (11601 1-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy Oszczędności w Białej  
zastąpionej przez adw. dr. Plessnera odbędzie

się dnia 10 listopada 1910 o godzinie 10  
przed południem w sądzie niżej wymienionym,  
w biurze Nr. 105 w Nowym Sączu licytacja  
dóbr Witkowska lwh. 565.

Nieruchomość wystawiona na licytację  
jest ocenioną na 74.977 kor.

Najniższa cena wynosi 49.984 koron 66  
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie  
do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tej nieruchomości dokumenta (wyciąg ta-  
bularny, wyciąg katastralny, protokoły oce-  
nienia i t. d.) może każdy, mający chęć ku-  
pienia przejrzeć podczas godzin urzędowych  
w sądzie niżej wymienionym, w biurze  
Nr. 57.

C. k. Sad obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 5 października 1910.

L. cz. E. 2076/10 (6) (11722 1-3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaaka Ehrenberga odbędzie  
się dnia 9 listopada 1910 o godzinie 9 rano  
w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12  
licytacja 10/16 części realności lwh. 443 ks.  
gr. gm. Gorlice objętej, stanowiącej dom  
parterowy przy ulicy Kościuszki położony.

Nieruchomość ta wystawiona na licyta-  
cję, ocenioną jest na 4140 kor.

Najniższa cena wynosi 2070 koron,  
poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza  
i odnoszące się do tej nieruchomości doku-  
menta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny,  
protokoły ocenienia i t. d.), może każdy,  
mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-  
dzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym,  
w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-  
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania  
licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o  
dalszych wydarzeniach tego postępowania je-  
dynie przez przyzwanie na tablicy sądowej,  
jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wy-  
mienionego i nie wskażą temuż sądowi peł-  
nomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu  
zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 3 października 1910.



L. 16482/910

**Obwieszczenie.**

(11781 1—3)

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje II. publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina i mięsa w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na trzy lata t. j. na rok 1911, 1912 i 1913 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1911 z mierzającym przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1912 względnie i na rok 1913 (o ile wypowiedzenie nie nastąpi w terminie przepisany) na dzień 3 listopada 1910 o godz. 9 przed południem.

Warunki licytacyjne jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego, mogą być przeglądnięte przed licytacją w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne, opieczetowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnieść najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytację t. j. do 2 listopada 1910 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum w wysokości 10 pre. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach dołączone do oferty, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone. Do wadyum złożonego w obligacjach dołączone być mają spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach na przepisany formularz (reskr. Ministr. z 17 lipca 1903 L. 1067 Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

Kwity kasowe opiewające na kaucję z niewygasłej dzierżawy, książki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania	
				kor.	h.
1	Biecz	m i ę s o	III	4001	—
2	Ciężkowice			5288	—
3	Krościenko	w i n o		4200	—

Nowy Sącz, dnia 12 października 1910.

L. 18.33/10

**Obwieszczenie.**

(11687 1—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1911, a warunkowo z zastrzeżeniem mierzającego odnowienia, względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1911, do 31 grudnia 1913, rozpisuje się drugą publiczną licytację, na dzień 31 października 1910 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 pre. wadyum a oznaczone na kopercie napisem, na który okręg dzierżawny i na jaki przedmiot dzierżawy oferta opiewa, można wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godz. po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacji. Kwity kasowe, opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy, losy, książeczki kasy oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya, ani jako kaucje dzierżawne.

Składający wadyum, względnie kaucję dzierżawną w obligacjach, mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach, po myśli reskryptu c. k. Minist. skarb. z 17 lipca 1903 L. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, tudzież zacieru winnego, obowiązany jest po myśli ustawy kraj. z dnia 23 grudnia 1903 Dz. ust. kr. nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje i istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30 pre. od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana stopy tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Blizsze warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej, do tut. okręgu skarbowego należących.

**Wykaz okręgów dzierżawnych:****I. podatku spożywczego od mięsa:**

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		10% wadyum		Klasa taryfy	Licytacja ustna odgryzie się:
		kor.	h.	kor.	h.		
1	Zakliczyn	3680	—	368	—	III.	Dnia 31 października 1910 od godziny 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.

**II. podatku spożywczego od wina:**

1	Mielec	2151	—	216	—		Dnia 31 października 1910 od godziny 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
2	Żabno	1251	—	126	—		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 13 października 1910.

L. 5370/10

**OBWIESZCZENIE.**

(11804 1—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym „Touste“ składającym się z 20 miejscowości w powiecie grzymałowskiego c. k. Urzędu podatkowego na przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1 stycznia 1911 do 31 grudnia 1913 odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu dnia 7 listopada 1910 o godzinie 9 rano publiczna licytacja zapomocą pisemnych i ustnych ofert.

Ceny wywołania co do podatku konsumcyjnego od mięsa stanowi roczna kwota 1305 kor. 36 hal.; a co do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego roczna kwota 120 kor. 20 hal., na które to obydwa przedmioty dzierżawne należy wnieść odrębne oferty.

Oferty pisemne zaopatrzone znazkiem wartościowym stemplowym na 1 koronę, do których też należy dołączyć wadyum równające się dziesiątej części ceny wywołania gotówką, lub w papierach wartościowych, jakie wedle obowiązujących ustaw na kaucję przy-

jete być mogą, mają być wnoszone na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu najpóźniej do dnia 7 listopada 1910 do godziny 9 rano po czym rozpocząć się ustna licytacja, która trwać będzie do godziny 1 po południu.

Oferty pisemne należy na kopercie oznaczyć czego dotyczy.

Do wadyów złożonych w papierach wartościowych należy dołączyć spis tych papierów na druku urzędowym w 3 egzemplarzach.

Oferty niezaopatrzone w przepisane wadya względnie oferty wniesione w drodze telegraficznej, nie będą uwzględnione.

Dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego winien jest w myśli § 1 i 2 gal. ust. kraj. z 7 lipca 1909 Dz. ust. kr. Nr. 102 uiszczать do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym także 30 pre. tegoż czynszu tytułem dodatku krajowego a natomiast ma prawo pobierać od stron obowiązanych do płacenia rzeczowego podatku oprócz podatku także 30 pre. tytułem dodatku krajowego.

Blizsze warunki licytacyjne i dzierżawne można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu i w c. k. Nadzorach straży skarbowej, należących do tego okręgu.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 14 października 1910.

L. 14.881/910,

(11778 1—2)

**Ogłoszenie.**

Krajowy szpital powszechny we Lwowie rozpisuje licytację przez oferty na następujące dostawy w roku 1911.

	W wartości około kor.	Wadyum.
1. Leków	24.000	1.200
2. Waty: Brunsa, szpitalnej celul. i drzewnej	5.400	540
3. Gazy: jodoformowej, jedwabnej, kalgotu, silkworu, batystu Bilrotha	1.200	120
4. Artykułów gumowych i drenów	547	30
5. Szczudeł i opasek	2.600	13
6. Wód: mineralnych, sztucznych i wody sodowej	Flaszek około 34.520	500
	Sztuk około	
7. Termometrów maksymalnych	400	40
8. Okularów	250	50
9. Organtyny i kalikotów	Metrów około 108.110	1.200
	Kilogramów około	
10. Mięsa: wołowego i cielęciny	51.317	2.600
	Sztuk około	
11. Drobiu	7.380	400
	Kilogramów około	
12. Skoniny, smalen i wyrobów masarskich	26.090	1.000
13. Masła deserowego i kuchennego	3.600	500
	Kóp około	
14. Jaj kurzych, deserowych i kuchen.	3.200	600
	Kilogramów około	
15. Maki pszennej, żytniej i grysku	108.000	2.500
16. Krup wszelkich, grochu i fasoli	7.000	500
17. Makaronu krajowego	4.700	300
18. Kawy i Herbaty	1.029	300
19. Ryżu i towarów kolonialnych	4.691	300
20. Bulionu	40	50
21. Powideł, sliwek suszonych, owoców suszonych i jarzyn suszonych	9.000	500
	Hektolitrow około	
22. Piwa lwowskiego	60	100
	Kilogramów około	
23. Mydła, sody, krochmalu, świec, farbki	3.140	200
24. Nafty	5.000	200
	Wartości około	
25. Szczotek wszelkiego rodzaju	1.200	100
26. Farb pokostowych i lakierów	3.400	150
27. Smarów maszynowych i przyborów	2.000	100

Ceny należy zapodąć za towar w najlepszej jakości przy dołączeniu próbek artykułu oferowanego.

Blizszych wyjaśnień w tej sprawie udzielać będzie zarząd szpitala w godzinach urzędowych, od 10 do 12 przed południem i tam też należy przejrzeć i własnoręcznie podpisać opatrzone spisane szczegółowe warunki licytacyjne. Na podstawie których zawarta zostanie umowa — odnosząca się do dostawy powyższych przedmiotów.

Oferty opieczetowane, opatrzone stemplem na 1 koronę przy zapewnieniu bezwzględnej tajemnicy o treści ofert do chwili urzędowego ich otwarcia wraz z oznaczonym wadyum, złożonym w kasie szpitala i z oświadczeniem, że oferentowi są znane warunki dostawy i takowym w razie otrzymania dostawy w całości się poddaje, składać należy w Zarządzie szpitala lub przesyłać pocztą najdalej: na mięso do 31 października b. r. zaś na wszystkie inne artykuły do 5 listopada b. r. do godziny 9 rano, po czym nastąpi otwarcie ofert.

W dniu otwarcia ofert mają się jawnie oferenci w kancelarii Zarządu osobiście lub zastąpić się przez upoważnionych zastępców, gdyż w razie przeciwnym odnośna oferta tylko wtedy będzie brana w rachubę, gdy okaże się najniższą i najodpowiedniejszą dla szpitala.

Przyjęcie ofert zależy będzie od decyzji Wydziału krajowego, który zastrzega sobie wolny wybór w zatwierdzeniu bez względu na wysokość cen oferowanych.

Lwów, dnia 12 października 1910.

Dyrektor krajowego szpitala powszechnego we Lwowie.

L. cz. E. 1185/10 (8)

(11630 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 listopada 1910 o godzinie 10 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 odbędzie się kolejno po sobie licytacja następujących nieruchomości:

a) połowy realności lwh. 1746 ks. gr. Darachów,

b) całej realności lwh. 1747 ks. gr. Darachów,

c) połowy realności lwh. 2140 ks. gr. Darachów,

d) połowy realności lwh. 735 tej samej gminy,

e) połowy realności lwh. 736 tej samej gminy,

f) całej realności lwh. 700 tej samej gminy wraz z przynależnościami.

Nieruchomości oraz części nieruchomości wystawionych na licytację, są ocenione następująco: ad a) na 1375 kor., ad b) na 1925 kor., ad c) na 422 kor., ad d) na 1769 kor., ad e) na 815 kor., ad f) na 6725 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi co do realności: ad a) 916 kor. 66 hal., ad b) 1283 kor. 32 hal., ad c) 281 kor. 32 hal., ad d) 1179

kor. 32 hal., ad e) 543 kor. 32 hal., ad f) 4483 kor. 32 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja bierze pod uwagę, należy zgłosić do sądu zaopiniować przy wyznaczonym terminie licytacyjnym. Wskazanie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskazują tamże Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V  
Trembowla, dnia 22 września 1910.



## A W I Z O.

## Na pokrycie zapotrzebowania wojskowych magazynów (filialnych) prowiantowych zakupi się sposobem kupieckim:

we Lwowie 3000 q siana, 3800 q żyta, 7000 q owsa;  
 w Kamionce strumiłowej 150 q żyta, 1600 q owsa;  
 w Mostach wielkich 280 q żyta, 1500 q owsa;  
 w Tarnopolu 1750 q żyta, 1000 q owsa;  
 w Zborowie 250 q żyta, 1600 q owsa;  
 w Żółkwi 1900 q siana, 250 q żyta, 2800 q owsa;  
 w Złoczowie 700 q żyta, 2350 q owsa;  
 w Stanisławowie 1150 q żyta, 3200 q owsa;  
 w Kołomyi 600 q żyta, 1600 q owsa;  
 w Czerniowcach 500 q żyta, 750 q owsa i  
 w Nowej Zuczce 1250 q owsa.

Intendantura korpusna, która zapodania samoistnie rozstrzyga, zastrzega sobie prawo kupna nie skutecznie jeżeli do dnia 31 października b. r. zapotrzebowanie przez producentów pokryte zostało lub tylko części zapodanych ilości zakupić.

Ostemplowane podania mają najpóźniej dnia 3 listopada 1910 do godziny 10 rano do intendantury 11 Korpusu wpłynąć. Bliższe warunki zawiera awizo i zeszyt zwyczajów kupieckich, które w powyżej wymienionych magazynach i filiach przeglądać i tenże ostatni bezpłatnie nabyć można.

Zapłata nastąpi podług postanowień zeszytu warunkowego art. X. przez odnośne magazyny prowiantów względnie kasę główną krajową jako biuro płatnicze wojskowe we Lwowie w drodze pocztowej kasy oszczędności od 2 stycznia 1911.

Lwów, dnia 15 października 1910.

## Z c. i k. Intendantury 11 Korpusu.

L. 29.867/910

(11593)

## Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach odbędzie się dnia 7 listopada 1910 między godziną 9 a 12 przed południem rozprawa w celu zabezpieczenia w drodze solidtarnej ugody poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach dzierzawnych Biały Kamień i Gołogóry z miejscowościami w załączonym wykazie wyszczególnionymi na rok 1911 z mileżącym przedłużeniem na drugi i trzeci rok t. j. na 1912 i 1913 lub bezwarunkowo na przeciąg trzech lat t. j. od 1 stycznia 1911 do 31 grudnia 1913.

Wysokość jednorocznego ryczałtu ugodowego wyznacza się w okręgu Biały Kamień 2350 kor., a w Gołogórze 3000 kor. i ustanawia się celem zabezpieczenia warunków ugodowych kaucję w wysokości 1/4 części powyższych ryczałtów ugodowych.

Do rozprawy ugodowej musi przystąpić przedsiębiorcy co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku spożywczego od mięsa w poszczególnym okręgu ugodowym się znajdującą. Przedsiębiorcy chcący wziąć udział w rozprawie mają się jawnie bądź osobiście, bądź też przez pełnomocników, którzy się mają wykazać legalizowanymi pełnomocnictwami. W razie niedojścia do skutku ugody solidtarnej będzie prawo poboru podatku spożywczego od mięsa wydzierżawionem w drodze publicznej licytacji.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach.

## W y k a z

miejscowości należących do poszczególnych okręgów ugodowych.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierzawnego	Klasa taryfy	Przedmiot dzierzawy	Nawy miejscowości które do odnośnego okręgu ugodowego należą
1	Biały Kamień			Biały Kamień, Czernomyszyn, Zulice, Bużek, Skwarzawa, Ostrowczyk, Bełzec, Rozwał z Sobówką, Pietryce i karczma, Bryków, Podlesie i Zakamarye.
2	Gołogóry	mięso	III.	Gołogóry, Dubasy, Turczyny, Zasowa, Wola ad Gołogóry, Kaczorówka, Zajme, Dydziów, Dworniki, Gołogórki, Majdan Gołogórski, Kropiwna, Kondratów, Remizowce, Scianka, Szpikłowy, Trędowacz Wiczyń z Mereszówką, Zasków, Zalesie, Żółków, Olszanica, Bartków, Boniszyn, Kniże z Kotowiczami, Lackie Wielkie, Lackie Małe, Mitulin, Nowosiółki, Skniłów.

Rozprawa ugodowa odbędzie się dnia 7 listopada 1910 w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach.

## C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

W Brodach, dnia 6 października 1910.

L. cz. E. 568/10 (5)

(11674 2-3)

Edykt licytacyjny.  
 Na żądanie Michała Fornala, Franciszka Pławiaka i Jana Kułagi z Bonowa odbędzie się dnia 15 listopada 1910 o godzinie

10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacja 34 585, 2/3 z 21/585, 10/585, 14/585, 22/585 i 6/585 części realności objętych lwh. 1029 gminy Bonów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, a to: 1. 34/585 części na 1367 kor. 84 hal., 2. 2/3 z 21/585 części na 563 kor. 64 hal., 3. 10/585 części na 402 kor. 60 hal., 4. 14/585 części na 563 kor. 64 hal., 5. 22/585 części na 885 kor. 72 hal., zaś 6/585 części na 241 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 978 kor. 56 hal., ad 2. 357 kor. 76 hal., ad 3. 335 kor. 06 hal., ad 4. 375 kor. 76 hal., ad 5. 590 kor. 48 hal., ad 6. 161 kor. 04 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem ustala się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicę sądową, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 20 września 1910.

L. cz. E. V. 2326/10 (4)

(11760)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pawła Strzeliów i tow. zastąpionego przez adw. dr. Sokala w Stanisławowie odbędzie się dnia 10 listopada 1910 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24 licytacja realności lwh. 340 ks. gr. gm. Zagwóźdź, składającej się tylko z pgr. 1. 46/1, stanowiącej rolę orną o obszarze 8 a. 99 m, oraz realności lwh. 560 ks. gr. gm. Zagwóźdź, składającej się tylko z parceli gr. 2299 o obszarze 21-04 ar.

Nieruchomości lwh. 340 i 560 gm. Zagwóźdź, wystawione na licytację, są ocenione, a to: lwh. 340 gm. Zagwóźdź na 100 kor., zaś lwh. 560 na 150 kor.

Najniższa cena wynosi, a to realności lwh. 340 gm. Zagwóźdź na 60 kor. 67 hal., a realności lwh. 560 gm. Zagwóźdź na 100 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicę sądową, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 23 września 1910.

L. VIII. b. 3457/1 (35)

(11686 1-3)

## Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowy na rzece Wisłoku pod Zaborowem-Nową wsią w km. od 83 360 do 85 700 zezwolonych przez komisję regulacji rzek w Galicji na VI. posiedzeniu dnia 13 grudnia 1908 wykonać się mających w latach 1910, 1911 i 1912 odbędzie się dnia 9 listopada 1910 o godzinie 12 tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Wisłoku w Rzeszowie.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

2370.00 m.<sup>3</sup> faszyn wikłowych,

4740.00 m.<sup>3</sup> faszyn lasowych,

71100 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 16350 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Wisłoku w Rzeszowie i może być razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pre-

tensyi do skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisane wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 500 keron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 października 1910.

Stempel	(Wzór oferty.)
1 kor.	Oferta.
Mocą, której ja (my) niżej podpisanym (ni) obowiązuję (my) się w latach 1910, 1911, 1912, dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Wisłoku w Rzeszowie oznaczonych, materyały faszynowe do budowy regulacyjnych na Wisłoku pod Zaborowem-Nową wsią w km. od 83.360 do 85.700 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.	
Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.	
Jako wadyum składamy (my) . . . . .	
W . . . . ., dnia . . . . . 1910.	
(Podpis i miejsce zamieszkania).	

L. cz. E. 705/10 (5)

(11716)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Tekli Majkowiec właścianki w Mikowie odbędzie się dnia 29 października 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja 1/6 części realności obj. lwh. 91 ks. gr. gminy kat. Mików, składającej się z 6 morgów 1314 sążni<sup>2</sup> gruntu.

Nieruchomość 1/6 części wystawiona na licytację, jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 534 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 26 września 1910.

L. cz. E. 1676/10 (7)

(11636)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tow. kredyt. w Bursztynie dnia 9 listopada 1910 o godz. 9:30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacja: całej real. lwh. 390 gm. Domaszów zobow. własnej, składającej się z dwóch parcel budowlanych, czterech parc. gruntowych, chałupy i budynków gospodarczych, przynależność dwóch krów, sieżakarni i studni.

Wartość szacunkowa 1215 kor., przynależność zaś na 202 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 944 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicę sądową, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Uhnów, dnia 24 września 1910.



(11803 1—3)  
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,  
ul. Podlewskiego 1. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednim)  
przed południem od 8 do 12, po południu  
od 2 do 6, — w soboty po południu od  
3 do 8.

#### Licytacje:

Poniedziałek 24 października 1910 od 10 do 12  
godziny przed południem: towary  
bławatne, żelazne, korzenne, sukienne  
i ubrania męskie oraz meble.

Wtorek 25 października 1910 od 10 do 12  
godziny przed południem: meble, obra-  
zy, dywany, essenecje do wódek i ko-  
sztowności.

Środa 26 października 1910 od 10 do 12  
godziny przed południem: meble, forte-  
pian, piece kłofowe, automobil i kasa.

Czwartek 27 października 1910 od 10 do 12  
godziny przed południem: meble, forte-  
pian, sukno, broń myśliwska, obrazy  
olejne.

Piątek 28 października 1910 od 10 do 12  
godziny przed południem: meble, forte-  
pian, kapelusze damskie, broń myśliw-  
ska, obrazy olejne.

Sobota 29 października 1910 od godziny 4  
do 8 po południu: tanie meble i sprzęty  
domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą  
być oglądane w hali przed licytacją w go-  
dzinach urzędowych.

Lwów, dnia 17 października 1910.

L. cz. E. 286/9 (11766 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Salamona Sternhella,  
advokata w Stryju, odbędzie się dnia 10  
listopada 1910 o godzinie 10 przed południem  
w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11  
licytacja przymusowa:

a) realności obj. lwh. 258 ks. gr. gm.  
Bircza miasto składającej się z parceli bu-  
dowlanej, dwóch ogrodów i przynależności  
składającej się z kuczki i sztachet, 82 drzew  
owocowych,

b) realności położonej w rynku obj.  
lwh. 308 ks. gr. gm. Bircza miasto składa-  
jącej się z domu murowanego w części pią-  
trowego czyszowego,

c) realności położonej w rynku obj.  
lwh. 309 ks. gr. gm. Bircza miasto składa-  
jącej się z domu murowanego piętrowego z  
domkiem part.,

d) realności położonej w rynku obj.  
lwh. 310 ks. gr. gm. Bircza miasto składa-  
jącej się z domu piętrowego murowanego  
czyszowego wraz z przynależnościami skła-  
dającymi się z parkanu,

e) realności obj. lwh. 311 ks. gr. gm.  
Bircza miasto składającej się z ośmiu par-  
cel budowl. częściowo w rynku, bądź w różnych  
częściach miasta i 20 parcel gruntu ogrodów  
wraz z przynależnościami składającymi się  
z parkanów, drzewa, studni, altanki i kuczki.

Nieruchomości te wystawione na licyta-  
cję, są ocenione na: a) 8054 kor., przyna-  
leżność zaś na 175 kor. 76 hal., b) na 54.037  
kor., c) na 25.610 kor., d) na 49.582 kor.  
50 hal., przynależności zaś na 55 kor. i e)  
na kwotę 90.578 kor., przynależność na 646  
kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4114  
kor. 88 hal., ad b) 27.018 kor. 50 hal., ad  
c) 12.803 kor., ad d) 24.818 kor. 75 hal.,  
ad e) kwotę 60.816 kor. 34 hal., poniżej tej  
ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocze-  
śnie się zatwierdza i odnoszące się do tej  
nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny  
i warunki licytacyjne) może każdy mający  
chcę kupienia przejrzeć podczas godzin urzę-  
dowych w sądzie niżej wymienionym, w  
biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa  
lub ciężary na powyższej realności bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego na-  
leży zanotować na karcie ciężarów wykazów  
hipotecyjnych dla wzmiankowanych nierucho-  
mości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 7 października 1910.

L. cz. E. 942/8 (14) (11772 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 10 listopada 1910 o godzinie 11  
przed południem odbędzie się w sądzie ni-  
żej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja

12/18 części realności objętej lwh. 826 gm  
Hałuszczyńce.

Nieruchomość wystawiona na licytację,  
jest oceniona na 7424 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 4949 kor. 60  
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie  
do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tej nieruchomości dokumenta może każdy,  
mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-  
dzin urzędowych w sądzie niżej wymienio-  
nym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 14 września 1910.

L. cz. E. 338/10 (9) (11773 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 10 listopada 1910 o godzinie 9  
przed południem w sądzie niżej wymienio-  
nym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja  
realności lwh. 153 gm. Skałat.

Nieruchomość ta wystawiona na licyta-  
cję jest oceniona na 6750 kor.

Najniższa cena wynosi 3375 kor., poni-  
żej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tej nieruchomości dokumenta może każdy,  
mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-  
dzin urzędowych w sądzie niżej wymienio-  
nym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 14 września 1910.

L. cz. E. V. 4023/9 (24) (11520)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisławowskiego Towa-  
rzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu  
w Stanisławowie zastąpionego przez adw. dr.  
J. Falka w Stanisławowie odbędzie się dnia  
10 listopada 1910 o godzinie 9 przed połu-  
dniem w sądzie niżej wymienionym, w biu-  
rze Nr. 24 w Stanisławowie licytacja real-  
ności obj. lwh. 141 gm. kat. Stanisławów.

Realność ta składająca się z pbud.  
1122 I i 1122/2 oraz pgr. 1573/3 i 1573/4  
leży przy ul. Tyśmienickiej i obejmuje łą-  
czną powierzchnię 7669 53 m<sup>2</sup>. Tuż przy  
froncie od ul. Tyśmienickiej znajduje się na  
tej realności kotłownia i motor parowy do  
których przypiera hala maszyn. Oba te bu-  
dynki są murowane z cegły, kryte żelazną  
blachą. Do hali maszyn dopiero budynek z  
drzewa w którym mieści się maszyna dla  
fabrykacji czopów, tokarnia etc. W dalszej  
części znajduje się budynek mieszczący war-  
staty stolarskie oraz drugi budynek muro-  
wany z cegły, kryty blachą, a mieszczący  
w sobie warsztat ślusarski, tokarski i kuźni.  
Obok tego budynku stoi budynek drewniany  
w którym mieści się monternia przyrządów  
gospodarczych oraz malarnia jakoteż kance-  
larya zarządu fabryki.

Ponadto na realności tej znajduje się  
kilka szop i poddaszów służących bądź to  
jako magazyny bądź to jako składy.

Przynależności niniejszej realności two-  
rzą kocioł parowy, maszyna parowa 20 kon-  
na, 2 maszyny do fabrykacji deszczulek, je-  
dna piła taśmowa, heblarka, bohrmaszyna,  
dwie cerkularki, kamień do ostrzenia, fa-  
brykacja czopów i drążków, palowisko ku-  
źni, stoły robocze i kowadła, trzy tokar-  
nie i t. p.

Nieruchomość ta wystawiona na licy-  
cję, jest oceniona na 82.900 kor., zaś przy-  
należności na 28.280 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do  
nieruchomości 41.450 zaś odnośnie do przy-  
należności 14.140 kor., poniżej tej ceny  
sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniej-  
szem zatwierdza i odnoszące się do tych  
nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,  
wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i  
t. d.) może każdy, mający chęć kupienia,  
przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie  
niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego  
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-  
głyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 19 września 1910.

L. cz. E. 81/10 (9) (11761)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schai Lautersteina kupca  
w Maryampolu zastąpionego przez adw. dr.  
Juliusza Lautersteina w Radowcach odbędzie  
się dnia 10 listopada 1910 o godzinie 10

przed południem w sądzie niżej wymienio-  
nym, w biurze Nr. 24 licytacja:

I. 1/2 realności lwh. 442 gm. Pobere-  
że składającej się z pgr. 2644 pastwiska  
obszaru 29 m<sup>2</sup>, 2645 roli obszaru 13 ar 83  
m<sup>2</sup>, 2646 pastwiska obszaru 1 ar 62 m<sup>2</sup> i  
4663 roli obszaru 9 ar 78 m<sup>2</sup>, dalej

II. 1/3 lwh. 448 gm. Pobereże skła-  
dającej się z pgr. 1844/5, łąki obszaru 3 ar  
93 m<sup>2</sup>, 1693/4 łąki obszaru 17 ar 84 m<sup>2</sup> i  
1693/12 łąki obszaru 3 ar 24 m<sup>2</sup> oraz

III. realności lwh. 449 gm. Pobereże  
składającej się z pgr. 6828/1 łąki obszaru  
76 m<sup>2</sup>, 6828/2 łąki obszaru 50 m<sup>2</sup>, 6828/3  
łąki obszaru 50 m<sup>2</sup>, 6829 łąki obszaru 2 ar  
9 m<sup>2</sup>, 6833/1 roli obszaru 1 ar 22 m<sup>2</sup>.

Nieruchomości a to: 1/2 lwh. 447, 1/2  
lwh. 448 i 449 gm. Pobereże wystawione na  
licytację są ocenione a to: 1. 1/2 lwh. 447  
na 30 kor. dalej 2. 1/2 lwh. 448 na 40  
kor., 3 lwh. 449 gm. Pobereże na 20 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 20 kor.,  
ad 2. 27 kor., ad 3. 13 kor., poniżej tych  
cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniej-  
szem zatwierdza i odnoszące się do tej  
nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny,  
wyciąg katastralny, protokoły ocenienia  
i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia  
przejrzeć podczas godzin urzędowych w są-  
dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniej-  
sza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-  
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 20 września 1910.

L. cz. E. 2330/10 (7) (11768)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 9 listopada 1910 o godzinie 9:30  
przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3  
sądu tutejszego licytacja realności obj. lwh.  
19, 394 i 440 gm. kat. Gnińkowody, oraz pgr.  
lk. 1654 teje gminy.

Nieruchomości te wystawione na licy-  
tację są ocenione a mianowicie: I. całej lwh.  
19 na kwotę 2703 kor., II. całej lwh. 394  
na kwotę 485 kor. 60 hal., III. całej lwh.  
440 na kwotę 534 kor. 75 hal., IV. zaś par-  
cela grunt. 1654 na kwotę 1236 kor. gminy  
Gnińkowody.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż  
nie nastąpi, wynosi: ad I. kwotę 1802 kor.,  
ad II. kwotę 323 kor. 74 hal., ad III. kwo-  
tę 356 kor. 50 hal., ad IV. kwotę 824 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do-  
kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym  
w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniej-  
sza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-  
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższych nieruchomościach bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-  
powania jedynie przez przybicie na tablicy  
sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 10 października 1910.

L. cz. E. 703/10 (6) (11725)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 24 października 1910 o godzinie  
4 po południu w sądzie niżej wymienionym,  
w biurze Nr. 16 w Lubaczowie odbędzie się  
licytacja realności lwh. 23 ks. gr. gm. Su-  
chawola cz. I., składającej się z parcel bu-  
dowlanych i gruntowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na  
licytację, jest oceniona na 770 kor.

Najniższa cena wynosi 513 kor. 33  
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie  
do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwier-  
dza i odnoszące się do tej nieruchomości  
dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg  
katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), mo-  
że każdy mający chęć kupienia przejrzeć pod-  
czas godzin urzędowych w sądzie niżej wy-  
mienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 16 września 1910.

L. 3195/10 (11782)  
Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materya-  
łów tartych, a to: desek jodłowych, smere-  
kowych, sosnowych, olchowych, dębowych,  
bukowych we wszystkich grubościach i dy-  
mensjach, jakoteż rygli, belków, brnów dla  
c. k. Zakładu kary we Lwowie na rok 1911  
rozpisuje się publiczną rozprawę przetar-  
gową.

Pisemne oferty osteplowane i zapie-  
czętowane przy równoczesnym złożeniu wa-  
dyum 600 kor. w gotówce, lub papierach  
wartościowych do kaucji przypuszczalnych  
mają być złożone w Zarządzie zakładu naj-  
dalej do dnia 30 października 1910 o go-  
dzinie 12 w południe.

Warunki ofert i kontraktu przejrzeć  
można w tut. kancelarii. Oferty muszą być  
przez oferenta własnoręcznym podpisem imie-  
nia i przezwiska z dokładnym podaniem miej-  
sca mieszkania zaopatrzone, zawierać mają  
podanie żądanej ceny w cyfrach i słowach,  
tuzież i oświadczenie, że oferent przejrzał  
warunki ofert i kontraktu i że się tymże  
bezwzględnie poddaje.

Oferty niedokładne lub powyższym wa-  
dyum nie pokryte lub też inne warunki i  
ograniczenia zawierające lub po upływie wy-  
rażonego terminu podane, nie będą uwzględ-  
nione.

Wszystkie złożone wadya pozostaną aż  
do rozstrzygnięcia c. k. Nadprokuratorowi  
państwa w depozycie c. k. głównej Kasy  
krajowej we Lwowie.

C. k. Zarząd Zakładu karnego dla

mężczyzn.

Lwów, dnia 15 października 1910.

L. cz. E. VII. 336/10 (2) (11711)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 31 października 1910 o godzinie  
10 przed południem w sądzie niżej wymie-  
nionym, w biurze Nr. 4 w Tarnowie odbę-  
dzie się licytacja realności lwh. 220 i 311  
gm. Krzyż po połowie dłużnika własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację,  
są ocenione: pierwsza na 1163 kor., druga  
na 365 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi pierwszej 775  
kor. 40 hal., drugiej 243 kor. 70 hal., po-  
niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do  
skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do  
tych nieruchomości dokumenta, może każdy,  
mający chęć kupienia przejrzeć podczas go-  
dzin urzędowych w sądzie niżej wymienio-  
nym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-  
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-  
go rodzaju co do samej nieruchomości nie  
mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 14 czerwca 1910.

L. cz. E. 1957/10 (7) (11721)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Tokarczyka od-  
będzie się dnia 3 listopada 1910 godzinie  
9:30 przed południem w sądzie niżej wymie-  
nionym, w biurze Nr. 12 licytacja 2/12 czę-  
ści realności lwh. 98 ks. gr. gm. Kobylanka  
objętej, będącej terenem naftowym.

Nieruchomość powyższa wystawiona na  
licytację, jest oceniona na 760 kor.

Najniższa cena wynosi 506 kor. 66  
hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie  
do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza  
i odnoszące się do tej nieruchomości doku-  
menta (wyciąg tabularny, wyciąg katastral-  
ny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy,  
mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-  
dzin urzędowych w sądzie niżej wymienio-  
nym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza  
licytacja byłaby niedopuszczalną, należy  
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym  
terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-  
nia tego rodzaju co do samej nieruchomości  
nie mogłyby być już ze skutkiem podno-  
szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub  
ciężary na powyższej nieruchomości bądź  
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-  
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane  
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-  
wania jedynie przez przybicie na tablicy sa-  
dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu  
niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-  
dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie  
sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 28 września 1910.

## Upadłości.

L. cz. S. 59 (30) (11655)  
C. k. Sąd obwodowy Oddz. V. w Rze-  
szowie zamianował p. Augustyna Turowicza  
sędziego powiatowego i naczelnika c. k. są-  
du powiatowego w Leżajsku komisarzem  
konkursowym Kelmana Spatza w Leżajsku  
wskutek przeniesienia dotychczasowego ko-  
misarza p. Stanisława Małuzińskiego c. k.  
sędziego powiatowego i naczelnika sądowego  
do Myślenic.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 24 września 1910.



L. cz. S. 2/9 (265) (11659)

## E d y k t.

Uchwałą tego Sądu z dnia 18 stycznia 1909 L. cz. S. 2/9 (4) otworzony konkurs kupiecki do znajdujacego się w granicach Państwa austriackiego majątku Bernarda Berga zamieszkałego w Wrocławiu, prowadzącego fabrykę papieru pod zarejestrowaną firmą kupiecką Lask, Mehrländer & Co. w Wadowicach, własnością jego będącą i do majątku tejże firmy, uznaje się po myśli § 189 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Senat IV.  
Wadowice, dnia 24 września 1910.

## Konkurs.

L. 2325 pr. (11250 3—3)

## K o n k u r s.

Celem obsadzenia jednej ewentualnie kilku posad c. k. sług urzędowych przy c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie ze systemizowanymi dla tej posady poborami rozpisuje się konkurs z terminem do 15 listopada 1910.

Posady te zostaną nadane na razie prowizorycznie, stabilizacja zaś nastąpi po półrocznej zadowalającej służbie, a zastrzeżone są w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie wysłużonym podoficerom, zaopatrzonim w certyfikaty.

Ubiegający się pozostający w czynnej służbie mają wnieść podania do Prezydium c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie za pośrednictwem swej przełożonej władzy, zaś nie zostający już w czynnej służbie, bezpośrednio.

Do podania należy dołączyć certyfikat uprawniający do ubiegania się o tę posadę, świadectwo fizycznego uzdolnienia wystawione przez rządowego lekarza, udowodnić znajomość języka polskiego i ruskiego w mowie i piśmie, tudzież znajomość rachowania.

Kandydaci nie pozostający w służbie czynnej, winni nadto przedłożyć świadectwo moralności.

Prezydium c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie.

Lwów, dnia 1 października 1910.

L. Prez. 15.378 (11691 2—3)

## K o n k u r s.

Przy Sądzie powiatowym w Leżajsku jest do obsadzenia posada komisarza dla sprostowania ksiąg gruntowych w IX. klasie rangi z pojedynczymi dyetami po sześć koron dziennie w czasie podróży w okręgu urzędowym i z zastępującym wynagrodzenie kosztów podróży, ryczałtem tysiąc koron rocznie płatnym w równych ratach miesięcznych z dołu.

Z ryczałtu tego obowiązany będzie komisarz ponosić także koszty wspólnych z geometrą i pisarzem podróży tak z siedziby urzędowej komisji dla sprostowania ksiąg gruntowych do każdorazowego miejsca komisijnego i z powrotem, jakoteż między dwoma lub więcej miejscami komisijnymi, tudzież kosztu przewozu przyrządów mierniczych operatów, ksiąg i aktów.

W razie przedsięwzięcia komisji bez użycia podwojów, obowiązkiem będzie komisarza wynagrodzić resztę członków komisji w wysokości przewidzianej punktem 1. komunikatu zamieszczonego na stronie 126 Dz. rozp. Min. spraw. z r. 1887. W wypadkach objętych punktem 2. tegoż komunikatu może wzmiarkowane tam odszkodowanie pobierać każdy z osobna członek komisji, atoli z wyjątkiem samegoż komisarza.

Podania kompetencyjne należy wnieść w drodze służbowej do Prezydium Sądu obwodowego w Rzeszowie do 5 listopada 1910.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, 15 października 1910.

L. 132.787/II. (11795 1—3)

## K o n k u r s.

Na posadę ekspedienta pocztowego przy c. k. urzędzie pocztowym w Dorze z poborami 3 klasy 1 stopnia i dodatkiem 745 kor. 91 hal. rocznie na służącego.

Podania wnioski należy do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie w nieprzekraczalnym terminie do 4 listopada b. r.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 11 października 1910.

L. 3509/1610 (11451 1—3)

## K o n k u r s.

Na posadę konduktora drogowego przy Wydziale powiatowym w Białej. Wymagane kwalifikacje są: Nieprzekroczony 40 rok życia, ukończenie kursu dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym we Lwowie, ewentualnie szkoły przemysłowej w dziale budownictwa i przynajmniej dwuletnia praktyka przy budowie i konserwacji dróg.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 238 z dnia 20 października 1910.

Z posadą tą połączone są następujące pobory roczne:

Płaca w kwocie 1200 kor., z dodatkiem drożyznianym 240 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 kor.

W razie wykazania wydatniejszej kwalifikacji mogą być pobory według umowy podwyższone.

Posada nadana będzie prowizorycznie na rok jeden, a po upływie tego roku i stwierdzeniu zadowalającego uzdolnienia do pełnienia tej służby, nastąpi stabilizacja.

Ubiegający się o tę posadę winien najpóźniej do 15 listopada b. r. wnieść do Wydziału powiatowego podanie zaopatrzone w metrykę, świadectwo szkolne i z odbytej praktyki.

Z Wydziału Rady powiatowej.  
Biała, dnia 28 września 1910.

L. 3319 (11689)

## K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego w Ryglicach Wydział Rady powiatowej w Tarnowie rozpisuje konkurs.

Do okręgu sanitarnego w Ryglicach należą gminy i obszary dworskie: Ryglice, Joniny, Kowalowa, Żalasowa, Uniszowa i Bistuszowa.

Płaca roczna lekarza płatna z funduszu powiatowych wynosi 1000 kor., ryczałt na objazdy płatny z funduszu krajowych 500 kor. rocznie, ponadto gmina Ryglice w myśl swego zobowiązania dopłaca do płacy lekarza kwotę 700 kor. rocznie i udzieli lekarzowi bezpłatnie mieszkania przez przeciąg lat trzech. Lekarzowi okręgowemu przysługują prawo do emerytury w granicach postanowień ustawy z dnia 12 maja 1909 Dz. u. kraj. Nr. 68.

Lekarz okręgowy obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Podania, które wnoszą należy do Wydziału powiatowego w Tarnowie najdalej do dnia 15 listopada 1910 mają być poparte następującymi dowodami:

1. dowodem obywatelstwa austriackiego,
2. dyplomem doktora wszech nauk lekarskich,
3. świadectwem zdrowia,
4. dowodem nieprzekroczonego wieku lat 40,
5. świadectwem, że petent przynajmniej przez dwa lata po ukończeniu studiów odbywał praktykę lekarską.

Z Wydziału powiatowego.  
Tarnów, dnia 8 października 1910.

L. Prez. 26.344 (11797)

## K o n k u r s.

W c. k. Sądzie powiatowym w Gurahumorze jest do obsadzenia posada naczelnika sądu powiatowego w VII. ewentualnie w VIII. klasie rangi.

Ubiegający się o tę, ewentualnie o takie same posady w innych sądach powiatowych na Bukowinie opróżnić się mogące, wniosą swoje należyte udokumentowane podania najpóźniej do 31 października 1910 do Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Suczawie.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 15 października 1910.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 185/10 (2) (11798)

## O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 42 czasopisma „Monitor“ z dnia 16 października 1910 I. „Rugi galicyjskie“ w ustępie od początku do „nie śniło“ i od „Zaprawdę krew“ do „musi się znaleźć“, II. „Potępili się sami“ od początku do „na głupocie ludzkiej“, od „W żalebnym“ do „po śmierci“ i od „Tam pod osłoną“ do końca i III. „Występ godny honorowego obywatela Mościcki“, zawiera znamiona występku z §§ 300, 302 i 491 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 8 ex 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tegoż czasopisma w dniu 14 października 1910.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 16 października 1910.

L. cz. Pr. 184/10 (2) (11799)

## O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść karty korespondencyjnej p. t. „Dziesiąta pocztówka grunwaldzka 1410—1910“, wydanej w języ-

ku polskim nakładem Bolesława Ostaszewskiego zam. przy ul. Leona Sapiehy l. 61 a wydrukowanej w drukarni Pospiesznej we Lwowie ul. Sykstuska l. 14 zawiera w całości znamiona występku z § 305 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tej karty korespondencyjnej.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie takich kart korespondencyjnych, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 16 października 1910.

Ч. сш. Пр. 182/10 (2) (11801)

## О г о л о ш е н е !

В Имени Его Величества Царя!

Ц. к. Суд краєвий для справ кримінальних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 227 часописи „Діло“ з дня 12 жовтня 1910 під написом: „Польська гостиниця“ в уступі від „Приготовля“ до кінця містить в собі знамена провини з §§ 300 і 302 зак. кар. і проту усраведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 12 жовтня 1910.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 16 жовтня 1910.

Ч. сш. Пр. 183/10 (2) (11800)

## О г о л о ш е н е.

В Имени Его Величества Царя!

Ц. к. Суд краєвий для справ кримінальних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 41 часописи „Громадський Голос“ з дня 13 жовтня 1910 під написом: 1. „Револуція в Португалії“ в уступі від „При виборах“ до кінця, 2. „Сауїтська робота в руський Галичині“ в уступі від „Так справа“ до „лише польські“ і 3. „Стріляють наших хлопів“ від „Львівський суд“ до кінця містить в собі знамена провини з §§ 300 і 302 зак. кар. і арт. IV. закона з 17 грудня 1862 Дуп. ч. 8 з р. 1863 і проту усраведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 12 жовтня 1910.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 16 жовтня 1910.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 25.483 (11653 2—3)

## O b w i e s z c z e n i e.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Kazimierz Cyga reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 sierpnia 1910 L. 22.992 notaryuszem w Bukowsku zamianowany, złożwszy dnia 11 października 1910 przysięgę służbową, urządowanie swe rozpocząć może.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, 12 października 1910.

L. 16.344/pr. (11779 3—3)

## O b w i e s z c z e n i e.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie bocheńskim i wyznacza się dzień wyboru:

- dla grupy gmin wiejskich, na 25 listopada,
- dla grupy gmin miejskich na 28 listopada,
- dla grupy większych posiadłości na 29 listopada bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14) ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie bocheńskim wybierają:

- grupa większych posiadłości pięciu (5) członków;
- grupa miast i miasteczek dziewięciu (9) członków;
- grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 października 1910.

L. cz. C. III. 470/10 (1) (11667 3—3)

## E d y k t.

Przeciw Iwanowi Olejnikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Teodora Gudza i tow. pozew o zniesie-

nie współwłasności realności lwh. 174 gm. Dźwinogród objętej.

Na podstawie przuwu wyznaczony został termin na dzień 31 października 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Iwana Olejnika ustanawia się pana dr. Adolfa Rotfelda adw. w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Olejnika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bóbrka, dnia 12 września 1910.

L. Prez. 2464 (18) P/10 (11608 1—3)

Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze dnia 28 listopada 1910 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej, przewodniczącym c. k. radę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Józefa Gołkowskiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego dr. Fryderyka Jakubowskiego, tudzież radców c. k. sądu krajowego Karola Reinera, Leona Bereznińskiego, Jacka Żyborzkiego, Jana Turkiewicza i Jana Dębickiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 11 października 1910.

L. Prez. 26.691 (11802 1—3)

## O b w i e s z c z e n i e.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Władysław Dolais c. k. notaryusz w Jordanowie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 21 lipca 1910 L. 20.025 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Tłumaczu z dniem 20 października 1910 urządowanie w Tłumaczu obejmuje.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 17 października 1910.

L. cz. C. II. 521/10 (1) (11790 1—3)

## E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Soldat mylnie Donner i Simchemu Chaimowi Soldat mylnie Donner, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Chaima Klügera pozew o uznanie i wpis prawa własności połowy pbud. 535/2 w Bóbrce.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 27 października 1910 o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw Jakóba Soldat mylnie Donner i Simchy Chaima Soldat mylnie Donner ustanawia się pana dr. Adolfa Rotfelda adw. w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Soldat mylnie Donner i Simchy Chaima Soldat mylnie Donner w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 3 października 1910.

L. cz. C. VI. 7/10 (1) (11792)

## E d y k t.

Przeciw Michałowi i Katarzynie Lejom z miejsca pobytu nieznanym, wniesli Feliks i Maryanna Pudłowie z Woli rafałowskiej do tut. sądu pozew o 1000 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 3 listopada 1910 o godzinie 10 rano, sala Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozowanych kuratorem adw. dr. Walenty Szpunar z Łańcuta będzie ich zastępywać, dopóki się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 5 października 1910.

L. Prez. 48i6 (18/10) (11697)

## O g ł o s z e n i e.

Prezydium Sądu krajowego wyższego w Krakowie reskryptem z 10 października 1910 Prez. 14.737 zamianowało na IV. zwyczajną z dniem 15 listopada 1910 rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych pana radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Wilhelma Seidla, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Aleksandra Berowieckiego, c. k. radców sądu krajowego wyższego Władysława Peszkowskiego i Wincentego Łobosa, oraz c. k. radców sądu krajowego Macieja Jarosiewicza, dr. Franciszka Mieltskiego, Bronisława Kijasa, Jakóba Załuckiego, Konstantego Nowaczynskiego, Franciszka Jopka i Michała Dzięwońskiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 13 października 1910.



L. cz. C. II. 514/10 (1) (11789)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Nyczka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono pozew do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Meehla Krattera pozew o 150 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 21 października 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Iwana Nyczki ustanawia się pana dr. Maurycego Schrenzla adw. w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Nyczkę w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zainicjuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bóbrka, dnia 3 października 1910.

L. cz. Dhl. 1092/10 (11349)

E d y k t.

Wskutek podania c. k. Kierownictwa budowy kolei państwowej Lwów-Sambor-Gal. wegr. granica we Lwowie de praes. 4 maja 1910 l. dz. hip. 1092/10 c. k. sąd tutejszy zarządza w myśl § 18 ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 dz. pp. dochodzenia w celu rozpoznania gruntów kolejowych w gminach Jasienica zamkowa, Rozłucz, Jawora, Turka i Jabłonka niższa położonych i wzywa wszystkich tych, którzyby żądaniem przeniesieniem gruntów kolejowych do księgi kolejowej względnie do utworzyć się mających osobnych wykazów hipotecznych w dotyczących gminach dla gruntów na cele uboczne nabytych, czuli się pokrzywdzonymi, ażeby roszczenia swe pisemnie lub ustnie do sądu tutejszego najpóźniej do dnia 30 listopada 1910 zgłosili, po upływie bowiem tego terminu roszczenia ich w myśl § 37 i 25 powołanej ustawy uwzględnione nie będą.

Równocześnie nadmieniam, że prawa rzeczowe, któreby na gruntach przeniesie się mających do wykazu kolejowego lub do utworzyć się mających na rzecz c. k. Skarbu kolejowego osobnych wykazów hipotecznych przeciw poprzednim posiadaczom na dniu obwieszczenia edyktu lub też po tymże dniu nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy wpisaniu tychże gruntów w księgę kolejową względnie w osobne wykazy hipoteczne.

Podanie na wstępie powołane może być przejrane w tutejszym c. k. Sądzie Oddz. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Turka, dnia 14 września 1910.

Ч. сп. С. I. 301/10 (1) (11639)

Е д и к т.

В справі Галки Дядів в Ішкові против Гаврилови Дядів о 1000 корон визначено авдієнцію на день 31 жовтня 1910 година 9 рано в тудейнім суді, бюро ч. 22.

Для незначеного з життя і місця побуту пізаного Гаврила Дядів установляє ся куратором п. др. Трженецкого, адвоката в Вишнівці, котрий буде заступати пізаного на его кошт і небезпечність так довго, аж він в суді зголосит ся або виминит повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.  
Вишнівчик, дня 8 жовтня 1910.

Ч. сп. С. V. 202/10 (1), С. V. 203/10 (1), С. V. 204/10 (1) (11668)

Е д и к т.

Против невідомого з життя і місця побуту Іванови Матковскому с. Івана внесла Марія Матковска позов до ц. к. суду повітового в Богородчанах о 636 кор., 932 кор. і 930 кор. зпн.

На підставі pozwu визначено авдієнцію на день 28 жовтня 1910 о годині 8 рано в бюрі ч. 3.

Для стереження прав пізаного установляє ся пан др. Генрика Гаара, адвоката в Богородчанах, куратором.

Тойже куратор буде пізаного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довгозаступати аж він в суді зголосит ся або виминит повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.  
Богородчани, дня 28 вересня 1910.

## Kuratele.

L. cz. P. VI. 122/10 (16) (11019 1—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu Od. VI. ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uchwały z dnia 11 czerwca 1910 L. cz. Ne. IV. 613/10 (1) zatwierdzenia, kuratę nad Adamem Gedroye w Kipiaczeze z powodu stwierdzonej przez Sąd tutejszy choroby umysłowej a kuratorem ustanawia p. Gedeona Gedroye we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Tarnopol, dnia 5 lipca 1910.

## Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Pociąg		Do Lwowa		Z Lwowa	
posp. / osob.	przych. o g.	Na dworzec główny:		Z dworca głównego:	
12:30	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kalusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczecina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—
—	5:45	z Stanisławowa, Kalusza, Husiatyna.		—	3:55
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krośna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:58
—	7:32	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:00
—	7:30	z Podwoleńskich (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:04
—	7:27	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6:10
—	7:18	z Ławocznego (Peszty), Drohobycza, Borysławia, Kalusza.		—	6:20
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	6:30
—	8:05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowice, Żydaczowa.		—	7:30
—	8:15	z Jaworowa.		—	7:34
8:55	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		8:25	—
—	10:10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Północne), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	8:30
—	10:31	z Kolomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	8:40
—	9:58	z Sianek, Sambora.		—	9:05
—	11:15	z Podhajec.		—	9:15
—	11:35	z Ławocznego, Kalusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.		—	9:25
—	12:00	z Podwoleńskich, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		9:10	—
—	1:20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	9:35
—	1:45	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		—	10:15
1:15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).		—	10:40
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzega, Rymanowa, Iwonice, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).		9:15	—
—	2:00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krośna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	9:25
2:05	—	z Ickan, Czortkowa, Kalusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy, Serethu, Radowice, Berhomethu, Suczawy.		—	9:35
2:15	—	z Podwoleńskich (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	9:45
—	4:25	z Tuchli, Stolego, Drohobycza, Borysławia.		—	9:55
—	5:00	z Boleza, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	10:05
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczecina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębica), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	10:15
—	5:40	z Podwoleńskich (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwanie pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	10:25
—	5:53	z Ickan, Żydaczowa, Kalusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Brodiny, Putny.		—	10:35
8:35	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowice, Nowosielicy.		—	10:45
—	7:41	ze Stryja.		—	10:55
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczecina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:05
—	8:00	z Sokala.		—	11:15
—	8:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krośna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Czap.		—	11:25
—	9:50	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Gulaen), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowice, Dorny Watry, Suczawy.		—	11:35
—	10:05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzega, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	11:45
—	9:58	z Podhajec.		—	11:55
—	10:19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedzielę i rz. kat. święta).		—	12:05
—	10:30	z Podwoleńskich (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	12:15
—	11:02	z Ławocznego (Peszty), Kalusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	12:25

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:		Z dworca „Lwów-Podzamcze“:			
—	7:01	Podwoleńskich, (Odessa, Kijowa), Brodów.	—	6:35	Podwoleńskich, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11:40	Podwoleńskich, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	6:12	Podhajec.
—	10:54	Podhajec.	—	7:00	Podwoleńskich, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2:00	—	Podwoleńskich, (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	—	1:30	Winnik.
—	5:17	Podwoleńskich, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skaly, Iwanie pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	8:31	—	Podwoleńskich, (Kijowa, Odessa), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwanie pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6:23	Winnik.	—	8:50	Podhajec.
—	7:26	Winnik.	—	8:33	Podwoleńskich (Odessa, Kijowa), Brodów.
—	8:44	Podhajec.	—	10:35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	10:13	Podwoleńskich, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwanie pustego, Skaly, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:52	Podwoleńskich, Kopyczyniec, Skaly, Iwanie pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11:55	Winnik tylko w środę i sobotę.			

Na dworzec „Lwów-Lyczaków“:		Z dworca „Lwów-Lyczaków“:			
—	7:08	z Winnik.	—	6:31	do Podhajec.
—	10:36	z Podhajec.	—	7:49	do Winnik.
—	6:11	z Winnik.	—	8:50	do Podhajec.
—	9:27	z Podhajec.	—	10:54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11:33	z Winnik, tylko w środę i sobotę.			

Na dworzec „Lwów-Lyczaków“:		Z dworca „Lwów-Lyczaków“:			
—	7:08	z Winnik.	—	6:31	do Podhajec.
—	10:36	z Podhajec.	—	1:49	do Winnik.
—	6:11	z Winnik.	—	6:40	do Podhajec.
—	3:27	z Podhajec.	—	10:54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11:38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.	—	—	—

## Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:		Z dworca głównego:	
Z Brachowiec codziennie: od 1 maja do 30 września 7:49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4:10 po południu, 8:23 i 9:35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11:05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4:10 po południu, 9:35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1:53 po południu.		Do Brachowiec codziennie: od 1 maja do 30 września 6:13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2:55 i 4:24 po południu, 8:33 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10:05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2:55 po południu, 8:33 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12:25 po południu.	
Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1:10 po południu, 9:26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10:07 wieczór.		Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10:20 przed południem, 3:35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1:35 po południu.	
Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11:40 wieczór.		Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 8:15 po południu.	
Z Winnik tylko w środę i sobotę 12:10 wieczór.			

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasieckich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.



# Komplety „Bluszczu“ z I. kwartału 1910

są do nabycia

w Głównej Ekspedycji Lwów, Pasaż  
Hausmana 9.

Dr. Stanisława Warmskiego

## PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących  
kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

### Ogłoszenie.

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Kasy zaliczkowej w Nadwórnice  
stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką  
odbędzie się

**dnia 3 listopada 1910 o g. 3 po poł.  
w sali ratuszowej.**

Porządek obrad:

1. Wybór Rady nadzorczej.
2. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcji.

Nadwórna, dnia 18 października 1910.

Z Dyrekcji Kasy zaliczkowej w Nadwórnice, stow. zarejstr. z nieogran. poręką.  
**BORYSIEWICZ. WRÓBLEWSKI.**

## „NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współ-  
czesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń  
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Telefon 452.

Telefon 452.

**Biuro miastowe  
c. k. kolei państwowej  
we Lwowie,  
pasaż Hausmana l. 9,**

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich  
miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem  
zatrzymaniem się we wszystkich sta-  
cyach.

Telefon 452.

Telefon 452.

# LOTERYA POWSZECHNEJ WYSTAWY SZTUKI POLSKIEJ

na dochód Galeryi Miejskiej we Lwowie

ciagnienie 12 listopada 1910  
we Lwowie.

**Losów 150.000.**

**Cena losu 1 kor.**

**Wygranych 400 wartości 35.000 kor.**

**3 Główne wygrane wartości 20.000 kor.**

**Wygrane w dziełach sztuki pierwszorzędnej wartości**  
(nie mogą być zamienione na gotówkę).

Losy do nabycia w domach bankowych i trafikach w całym kraju.



## DROBNE OGŁOSZENIA

ed wyrazu petitem 3 halerze, tłustym  
petitem 4 halerze.

**Miniaturowy order** Cesarza Franciszka Józefa do sprzedania, wiadomość Kochanowskiego 1. 20 w godzinach po południowych.

**Lwów, ul. Hetmańska 4.**  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

**Damska fryzjerka**  
(katoliczka) poleca się Paniom. Ulica  
Głowińskiego 1. 23.  
**Helena Lech.**

**C. k. sprzedaż prochu strzelniczego,**  
kul, śrutu i patronów ściśle wedle przepisanych cen  
rządowych, oraz wszelkie przybory myśliwskie po  
najprzystępniejszych cenach sprzedaje  
**B. JANKOWSKI** Magazyn broni i pracownia ru-  
sznikarska Lwów, ul. Czarnieckiego 2.

Szuter z rzeki Stryj do dróg i robót  
betonowych, jakoteż rury betonowe  
dostarcza firma  
**F. MERSTALLINGER, Chodorów.**

## Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią her-  
bata Congo K. 3-20, Souchong K. 4-—, Sou-  
chong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8-— za  
pół kg. poleca handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla, Lwów.**

Nr. 815. (11651 1—3)

## A V I S O.

Die Verhandlung wegen Sicherstellung der  
käuflichen Abnahme von Bettensorten- und Sacke-  
hadern aus dem Bereiche des k. und k. 11 Korps  
pro 1911 findet am 3. November 1910 um 9 Uhr vor-  
mittags im Amtslökele des Militärbettenmagazins  
zu Lemberg (Zyblukiewicza Nr. 31) statt. Die nähe-  
ren Bedingungen können beim genannten Mil-  
bettenmagazine eingesehen werden und sind auch  
aus der diesfälligen, allgemein verlaublichen Kund-  
machung Nr. 815 vom 13. Oktober 1910 zu ersehen.  
K. und k. Militärbettenmagazin in Lemberg.

## Inteligentna wykształcona wdowa

po starszym urzędniku kolejowym wraz ze swą córką  
wdową będącą na stałej posadzie państwowej poszu-  
kują mieszkania złożonego z dwóch pokoi i kuchni  
przy zamożnej osobie potrzebującej opieki i zarządu  
domu. W zamian za powyższe wymienione bezpłatne  
mieszkanie, nie żądając już innego wynagrodzenia,  
obowiązują się rozłożyć troskliwą opiekę, zarządzać  
domem i gospodarstwem, w wolnych chwilach czytać  
lub grać na fortepianie, towarzyszyć i wogóle we  
wszystkich kierunkach być pomocą. Tak matka, jak  
i córka władają biegle językiem polskim i niemie-  
ckim. Na żądanie udzielą referencyj. Łaskawe zgło-  
szenia przyjmuje biuro Sokołowskiego, pasaż Haus-  
mana, Lwów, pod 1. inseratu 1388.

## Ostatnie nowości.

Nadszedł  
świeży transport  
najnowszych  
lornetek

w dużym wyborze i najnowszych  
wzorach. Ceny najniższe (z per-  
łowej masy od 16 kor.)

**Kopernicki i Syn**  
optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Poszukuje się kupna

starych **MEBLI** mahoniowych  
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń,  
pasaż Hausmana 9, Lwów.

## Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy naj-  
goręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy  
ul. Romanowicza 1. 10, u Michała Miśków,  
dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżo-  
waną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich  
środków do życia. — Zwracamy się z prośbą  
o nadsyłanie łaskawych datków do Admi-  
nistracji naszego pisma.

**Cztery pokoje,**  
kuchnia, przedpokój, i po-  
kój kawalerski zaraz do  
wynajęcia Czarnieckiego 6,  
dozorca wskaże.

**FUTRA** na sezon zimowy polecają  
**Feliks i Julian Lubelscy**

Lwów, ul. Wałowa 3.

Bogato zaopatrzony Magazyn gotowych futer  
damskich, męskich i wszelkich innych arty-  
kułów w zakres kuśnierstwa wchodzących.  
Zarazem utrzymujemy na składzie wszelkie  
możliwe gatunki FUTER w skórach, mate-  
rye wełniane i sukna na pokrycia futra. —  
Stare futra przyjmujemy do przerobienia na  
nowe fasony licząc po możliwie najniższych  
cenach.  
Ilustrowane cenniki wysyłamy franco.

**Salon fryzjersko-perukarski**  
wyłącznie dla pań.

Najmodniejsze fryzury. — Ondulacyste, schampoing,  
farbowanie włosów, manieure. — Elektryczny masaż  
twarzy. — Aparat do suszenia włosów.

**S. PREVENDER, Zimoro-  
wieża 1 róg Akademickiej.**

**Realność w Lewandówce**

(zaraz za mostem kolejowym)

składająca się z dwóch dużych domów i ogrodu  
jest do sprzedania po przystępnej cenie. Bliższa  
wiadomość u p. W. Kulasia ul. Czarnieckiego 12  
(drukarnia).

## Bardzo rzadka sposobność!

Pewna firma wskutek katastrofy żywiłowej powierzyła mi do sprzedaży cały  
uratowany zapas towaru a więc **tysiąc wspaniałych, ciężkich koców flanelo-  
wych** o pięknych najnowszych wzorach i barwach, mających bardzo niezna-  
czne, zaledwo dostrzegalne plamy wodne. Koce te nadają się do każdego  
lepszego gospodarstwa na łóżka i do okrywania się, 190 cm. długie a 135 cm.  
szerokie, bardzo delikatne, ciepłe i mocne. Przesyłka za pobraniem: **3 wspan-  
iałe dery flanelowe o wszelkich modnych barwach i wzorach za 9 kor.,  
8 derek gospodarczych 10 kor.** Każdy Szan. Czytelnik niniejszego ogłoszenia  
może z całym zaufaniem zrobić zamówienie. Ze spokojnem sumieniem mogę  
zapewnić, że każdy po zobaczeniu będzie zadowolony.

**Otto Bekera, k. k. Finanzwache, Oberaufscher J. R. Nachod (Czechy).**

**DOM**  
spedycyjny i komisowy.

**Przedsiębiorstwo**  
przewożenia i trans-  
portu mebli.

Zakład przechowania mebli.

**Caro i Jellinek**

Spółka z ogran. poręką,

Lwów, ul. Kościuszki 22.

Adres dla telegramów: **CAROLINEK, Lwów.**

**Przeprowadzki**  
miejscowe.

Spedycja, oclenie i do-  
wóz wszelkich przesyłek  
kolejowych.

Opakowanie mebli.

Nr. telefonu 524.

## Wykaz

**4<sup>o</sup> 56-letn. listów zastawnych**

gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego  
wylosowanych w dniu 12 października 1910 roku:  
przy **48 losowaniu**  
w ogólnej sumie **567.000 K.**

## Ausweis

der am 12 Oktober 1910 verlostent

**4<sup>o</sup> 56-jährigen Pfandbriefe**

des galizischen Boden-Kredit-Vereines:

bei **48 Verlosung**

insgesamt im Betrage von **567.000 K.**

## Ser. I.

Wal. kor. á 20.000 Kr.

1756 2095 2209 3041 3237 5185 5442 5488 5849 6015 6100

## Ser. II.

Wal. kor. á 10.000 Kr.

2044 3648 4841 5629 6127 6538 7592 7938 8243 8427 10298 10364

## Ser. III.

Wal. austr. á 1000 fl.

140 534 545 973 1060 1188 1325

Wal. kor. á 2000 Kr.

1477 1646 1794 2157 2270 2288 2450 2571 2879 3205 4130 4158 4232 4328 5301 5819 6126 6329 6623 6703  
6841 7622 7679 7786 8101 8484 8682 8705 10929 10997 11100 11145 11146 11785 12504 13344 14096 14239  
14246 15143 15258 15580 16204 17360 17843 17876 17985 18742 18881 19049 19140 19243 19795 20970 21069  
21503 21574 21626 21910 22373 22525 23078 23523 23724 24196 24252 24292 24634 26164 26260 26585 27429  
28071 30461 30647 31748 31261 41939 42200 48182 48420 49576 51802

## Ser. IV.

Wal. austr. á 500 fl.

204

Wal. kor. á 1000 Kr.

2034 2969 3200 3836 4124 4587 4717 4871 5575 5597 5804 5961 6448 6460 6495 6612 7073 7411 7732 7775  
11407 12662 13620 13792 14843 15142 16015 16385 18217 18454 19189

## Ser. V.

Wal. austr. á 100 fl.

932 1028 1129

Wal. kor. á 200 Kr.

1488 2600 3481 3902 3912 4049 4574 5171 5394 5459 5717 5778 6593 6700 6720 6824 6861 7155 7200 7571  
7625 8424 8494 8538 9180 9909 10304 10977 11216 11421 11918 11999 12674 12853 13857 14001 14044 14206  
14465 14547 14564 14940 15246 16609 16696 16819 17035 17418 17494 18112 18159 18207 18432 18593 18596  
19107 19683 24257 25043 25454 27759 28407 28511 31278 31646 32722 32759 35672 37965 40334 40544 41339

Dyrekcja galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego  
wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby  
się po wypłatę kapitału od dnia 31 grudnia 1910 począwszy, do  
kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procento-  
wanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby  
kupony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu ka-  
pitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą  
powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

w **Krakowie:** Filia Banku krajowego;  
„ **Poznaniu:** Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki, Potocki i  
Spł.;  
„ **Hartwig Mamroth i Spł.;**  
„ **Wiedniu:** c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;  
„ **Nizszo-austryackie Towarzystwo eskontowe;**  
„ **Pradze:** Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;  
„ **Gracu:** Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;  
„ **Tryeście:** Filia Anglo-Austryackiego Banku;  
„ **Berlinie:** Bank Niemiecki;  
„ **Bank Drezdeński;**  
„ **Frankfurcie nad Menem:** Bank Drezdeński;  
„ **Amsterdamie:** Wertheim & Gompertz;  
„ **Bernie:** Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla  
handlu i przemysłu;  
„ **Rzeszowie:** Matzner & Holzer;  
„ **Przemysłu:** Ehrlich i Spł.;  
„ **Stanisławowie:** S. Kornblüh i Syn.  
We Lwowie, dnia 12 października 1910.  
Przedruk nie będzie płacony.

Die Direktion des galizischen Boden-Kredit-Vereines fordert  
hiemit die Inhaber dieser Pfandbriefe auf, sich um die Behebung  
des Kapitals am 31. Dezember 1910 bei der Kasse dieses Vereines in  
Lemberg oder bei den Bankhäusern:

in **Krakau:** Filiale der Landesbank;  
„ **Posen:** Bank für Landwirtschaft und Industrie Kwilecki,  
Potocki & Comp.;  
„ **Hartwig Mamroth & Comp.;**  
„ **Wien:** Kais. königl. priv. österr. Länderbank;  
„ **Niederösterreich. Escompte-Gesellschaft;**  
„ **Prag:** Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;  
„ **Graz:** Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;  
„ **Triest:** Filiale der Anglo-Oesterreichischen Bank;  
„ **Berlin:** Deutsche Bank;  
„ **Dresdner Bank;**  
„ **Frankfurt a. M.:** Dresdner Bank;  
„ **Amsterdam:** Wertheim & Gompertz;  
„ **Brünn:** Filiale der k. k. priv. österr. Kredit-Anstalt für  
Handel und Gewerbe;  
„ **Rzeszów:** Matzner & Holzer;  
„ **Przemysl:** Ehrlich & Comp.;  
„ **Stanislaw:** S. Kornblüh & Sohn;

zu melden, weil die Verzinsung dieser Pfandbriefe am obbenann-  
ten Tage aufhört, und die etwa über die Verfallszeit ausgezahl-  
ten Coupons werden vom Kapitale in Abzug gebracht werden.  
Lemberg, den 12. Oktober 1910.

Nachdruck wird nicht honorirt.